

Pan prezydent podpisał ZUS obliczy EMERYTURY PO NOWEMU

Stało się. Prezydent RP podpisał kontrowersyjną ustawę „O rewaloryzacji emerytur i rent” z 17 października br. Uczynił to, by nie wstrzymywać w nieskończoność rewaloryzacji najniższych świadczeń, ale zarazem obciążył Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej obowiązkiem wniesienia pod obrady nowo wybranego Sejmu jej nowelizacji. Kiedy to nastąpi, dokładnie nie wiadomo.

W najbliższym czasie czeka więc emerytów i rencistów rewaloryzacja świadczeń. Do 408 tysięcy zł, czyli 24 proc. średniej krajowej z ostatniej waloryzacji, dojdzie za każdy rok pracy 1,3 proc. liczonych od własnych zarobków – w relacji do

średniej krajowej z tego samego okresu. Podstawa wymiaru świadczenia, wg nowej ustawy, nie może przekroczyć 250 proc. obecnej średniej, którą określono na 1.700 tys. zł. Zasada ta obejmuje wszystkich rencistów i emerytów bez wyjątku!

Do obliczonego świadczenia przysługiwać będą dodatki: rodzinny, pielęgnacyjny, dla sierot zupełnych, za tajne nauczanie, dla inwalidów wojennych i wojskowych oraz kombatanów. Inne ustawodawca zlikwidował.

Ci, którzy zyskają na zmianie przepisów, dostaną należność w grudniu – z wyrównaniem od 1 listopada. Tym, którzy stracą,

świadczenia zmniejszone zostaną od 1 stycznia 1992 r. Wymiar najniższych rent II grupy i emerytur pozostałe bez zmian – 595 tys. zł, zaś rent III grupy 459 tys. zł.

Wprowadzono za to pojęcie kwoty gwarantowanej. Oznacza to, że nie będzie się obniżała świadczeń ZUS-owskich nie przekraczających 800 tys. zł (pan prezydent sugeruje, by była to kwota 1 mln zł), nawet gdyby po przeliczeniu wg nowych zasad wyszło mniej. Mniej nie otrzyma też osoba, która do tej pory bierze powyżej 800 tys. zł, a po przeliczeniu miałaby poniżej tej kwoty.

dokończenie na str. 2

Konsultacje

Wtorek był kolejnym dniem konsultacji politycznych w Belwedrze, które dotyczą m.in. formowania nowego gabinetu.

O godzinie 10.00 prezydent Lech Wałęsa spotkał się z przedstawicielami Polskiej Partii Przyjaciół Piwa.

Na godz. 10.30 zapowiedziano rozmowy przedstawicieli Unii Demokratycznej Tadeusza

Mazowieckiego, Bronisława Geremka i Jacka Kuronia z Donaldem Tuskiem z Kongresu Liberalno-Demokratycznego i Jarosławem Kaczyńskim z Porozumienia Centrum. W Belwedrze oczekiwany był również Jan Krzysztof Bielecki.

Po blisko 2-godzinnych wtorkowych rozmowach w Belwede-

rze liderzy Porozumienia Centrum opuścili siedzibę głowy państwa. Pozostałe biorące udział w konsultacjach ugrupowania – UD i KLD – kontynuowały rozmowy z udziałem prezydenta, premiera Bieleckiego oraz desygnowanego na premiera Bronisława Geremka – poinformowano dziennikarza PAP w Biurze Prasowym prezydenta.

dokończenie na str. 6

Domy zza oceanu Amerykańska mrzonka czy szansa?

Kolejną rundę rozmów na temat budowlanych inwestycji w regionie, odbyli przedstawiciele amerykańskiej firmy „BEMS” (Building Export Materials and Services) – tym razem w kompetentnym wydawałoby się gronie naszych potencjalnych inwestorów i ewentualnych kooperantów. W momencie, gdy „fachowa” dyskusja zaczęła zmierzać do określenia

gatunków stor w oknach mieszkaniowych propozycji Made in USA, tudzież cen tamtejszej stali – jasne się stało, że do końca rozmów jest jeszcze daleko, bo strona polska w większości do nich nie dorosła. Amerykanie przyjechali w składzie uprawnionym do konkretnych negocjacji i decyzji, wykazującym (i deklarującym) doskonałą znajomość polskiego rynku i biurokracji. Co

(zwłaszcza to ostatnie), oznacza znaczny postęp w porównaniu z poprzednimi negocjatorami.

dokończenie na str. 2

Gra w miliardy

Krew się nie polata. Choćby z zapowiedzi wynikało, że gdy Wykłady Ceramiki Budowlanej w Kozłowicach wystawione zostaną przez likwidatora Często-

chowskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej na przetarg może dojść do najgorszego. Pracownicy zdecydowali się bronić swojej własności, za taką przynajmniej uważali zakład w Kozłowicach, wszelkimi sposobami, nawet gdyby argumentami miały być siekiery i widły.

Historię niezbyt modelowo układających się stosunków pomiędzy macierzystym przedsiębiorstwem, czyli CzPCCB, a zakładem położonym nie opodal Gorzowa Śląskiego można streścić w kilku zdaniach.

dokończenie na str. 4

Częstochowskie Oskary

W poniedziałek 11 listopada w filharmonii odbył się koncert okolicznościowy z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Grano muzykę Chopina, Paderewskiego i Moniuszki. W trakcie koncertu prezydent miasta Tadeusz Wrona wręczył nagrody za działalność w dziedzinie kultury. Otrzymał je: Jerzy Kosek – dyrektor filharmonii za osiągnięcia w dziedzinie dyrygentury, Aleksander Jaskiewicz –



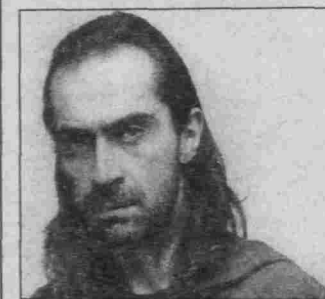
Wręczenie nagrody K. Miarki A. Jaskiewiczowi



J. Kosek – dyrygent – Dyr. Filharmonii



H. Desperak – artysta plastyk



Artur Slosarski

dyrektor muzeum za twórcze opracowanie historii kultury regionu, Andrzej Desperak – artysta plastyk za nowatorskie rozwiązania w dziedzinie sztuk plastycznych oraz Marek Slosarski za wybitne role teatralne. W imieniu nagrodzonych podziękował pan A. Jaskiewicz.

dokończenie na str. 2

Przypominamy, że w tej rubryce bezpłatnie i z dnia na dzień, zamieszczamy oferty pracodawców i poszukujących pracy (głównie fachowców). Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie (449-75), listownie i osobiście (Al. NMP 43).

– korepetycje: matematyka i fizyka. Szkoły podstawowe i średnie. Ul. Mickiewicza 54 m. 45 – mgr Artur Kalota.

– mechanik samochodowy poszukuje pracy. Tel. 512-89, Zarki-Letnisko ul. Nadrzeczna 12.

– akwizytora z samochodem (może być pół etatu) zatrudni hurtownia „Radex” ul. Łódzka 5, tel. 539-41

dokończenie na str. 2

Ostatnia taka uroczystość

Podczas uroczystości związanych ze Świętem Niepodległości Wojewódzki Związek Kombatanów RP otrzymał nowy sztandar. W akcie nadania i poświęcenia sztandaru uczestniczyli: gen. dywizji Czesław Borkowski, kapelan Wojska Polskiego, przedstawiciele władz miasta i związku.

W przemówieniu okolicznościowym Ireneusz Cuglewski podkreślił, że cieszą zmiany, jakie zaszły w kraju, martwią natomiast podziały z nich wynikające. Również dotyczą one Związku Kombatanów. „Pragniemy, aby ten sztandar był ostatnim kombatanckim sztandarem” – dodał mówca.

Czarny rynek armatury?

ZACHÓD JAKBY SŁODSZY

Zjawisko jest co najmniej zastanawiające. Budownictwo mieszkaniowe praktycznie nie istnieje. Ludzie mają coraz mniej pieniędzy i tym samym remonty mieszkań ograniczają do odświeżenia ścian, drzwi i okien. A tu okazuje się, że jednym z bardziej poszukiwanych na rynku krajowym towarów jest armatura sanitarna. Każdego dnia do

ołoskiej spółki „Standard” przyjeżdżają klienci, płacąc żywą gotówką, zabierają pełne samochody baterii łazienkowych oraz zlewozmywakowych i odjeżdżają w sobie tylko wiadomym kierunku. W spółce nie zastanawiają się nad rozwiązaniem tej zagadki.

dokończenie na str. 4

DEALER samochodów „HYUNDAI“
PTHU QUATRO w imieniu PP „Polmozyby” Łódź
oferuje w odręcznej sprzedaży:
• HYUNDAI PONY 1,3 i 1,5 w wersji standard – DE LUX w cenach już od 87 mln zł (cena zawiera cło + podatek obrotowy).
Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży w autoryzowanej stacji obsługi PBW „ENEPRO” w Częstochowie, ul. Warszawska 339, tel. 540-20
codziennie w godz. 10.00 – 18.00.
soboty, niedziele w godz. 10.00 – 15.00.
Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Spółka polsko-włoska
ALMIDES EFFER J.V.
Warszawa, Ogrodowa 11/126 Radom, tel. 45-93-77

Poleca produkowane na licencji włoskiej:

- żaluzje oraz rolety stalowe i aluminiowe do sklepów, biur i mieszkań
- najwyższej jakości drzwi antywłamaniowe
- zamki firmy „POTENT” z ryglami
- efektowne, funkcjonalne meble biurowe
- fotele i sofy wypoczynkowe ze skóry.

Oferujemy także najwyższej jakości:

- profile aluminiowe i szklane
- sufity podwieszane (gipsowe, mineralne, aluminiowe)
- systemy oświetleniowe
- funkcjonalne lekkie ściany stosowane w restauracjach i supermarketach
- panele łazienkowe

**Skorzystaj z naszej jesiennej oferty.
5% zniżki dla wszystkich zamówień
złożonych do 15 grudnia!**

EMERYTURY PO NOWEMU

dokończenie ze str. 1

Na razie, renciści i emeryci mogą pracować wg starych zasad. Zakazy i limity, o których obszernie pisaliśmy na tych łamach, wchodzi w życie od 1 stycznia 1992 r. Może jednak Sejm zdoła do tego czasu znolizować tę ustawę? Uniknęłoby się wówczas bałaganu w pracy ZUS, że

o frustracji licznej rzeszy dorabiających sobie rencistów nie wspomniemy.

Naliczenia nowych emerytur i rent dokona ZUS z urzędu. Zainteresowani mogą wystąpić (do końca 1992 r.) z wnioskiem o przeliczenie zarobków z 3 kolejnych lat z ostatnich 12 lat zatrudnienia, jeśli to będzie dla nich korzystniejsze

oraz o doliczenie po 0,7 proc. za dotychczas nie uwzględnione okresy bezskładkowe (np. za studia).

Gratulujemy nowych świadczeń wszystkim, którzy zyskają; współczujemy tym, którzy stracili. Miejmy nadzieję, że przepisy, które właśnie weszły w życie, długo nie będą obowiązywać...

Opr. (kzk)

W szarudze i deszczu, na tle 10-piętrowego wieżowca przy ul. Kościuszki ukazała się wysuwana drabina z koszem. Sunęła w górę wolno, przekroczyła wysokość kina „Wolność” i zatrzymała się na 30 metrach nad poziomem miasta. Nie płoło jednak kino, ani pobliskie budynki. To strażacy prezentowali swój sprzęt. Na strażackie wozy kapł deszcz.

Widok z kosza umocowanego na drabinie, która w ogólnych warunkach umożliwiała akcję, musiał być co najmniej niecodzienny: centrum i cała Częstochowa widziane z lotu ptaka. Nikt jednak z atrakcji nie korzystał. Typowo listopadowa pogoda skutecznie odstraszała przechodniów. Trochę łaskawie aura stała się dopiero wieczorem. I paradoksalnie, dopiero ciemności sprzyjały potencjalnej publice. Oświetle-

Reklama na drabinie

nie terenów pokazu jasnym i mocnym snopem światła z zainstalowanych w pobliżu reflektorów nadało całości rysu widowiska. Dzieci jedno przez drugie pchały się do kosza, prawie jak na darmową karuzelę. Z drabiny siknął też strumień wody, który wypłoszył kilku właścicieli parkujących samochodów. Może myśleli, że straż przyjechała do pożaru? Czerwonym kolorem lśniły wozy w świetle reflektorów – kolorem ognia.

On to właśnie – ogień – był jednym z głównych bohaterów filmu, którego premiera w „Wolności” miała się za moment rozpocząć. „Ognisty podmuch” to film o amerykańskich strażakach, ma premierę więc przyszło wielu częstochowskich. Po projekcji ich wypowiedzi były różne, zgadzano się natomiast co do jednego: był to film typowo amerykański, gdzie przesada da radzi sobie równie dobrze i z ogniem. Na użytek kina powstało widowisko, które z codziennością niewiele ma wspólnego. „Nie spotkałem tak odważnego człowieka jakim był bohater” – mówi strażak z 14-letnim stażem. Sprzęt natomiast był godzien zazdrości! „To była potęga” – dodaje inny.

Inaczej też i chyba lepiej rysują się stosunki panujące w drużynie, sekcji. U nas, w Polsce, mocniej przestrzegają się zasad hierarchii. Przełożony stoi o niebo wyżej od reszty. „Ognisty podmuch” pokazał zespół ludzi, gdzie owe podziały są złagodzone, a i tak każdy wie, co do niego należy. Może dlatego, że pensje są należyte.

Po kinach warszawskich, które od jakiegoś czasu swoje premiery poprzedzają „żywymi obrazami”, przyszła kolej na kina w Częstochowie. Można też powiedzieć – reklama to potęga. To jedna z jej form, nowa, dopiero co rodząca się na naszym rynku. Trzeba przyznać, że w listopadowy wieczór wypadła nader malowniczo.

(baj)

DEPESZE

Darowanie części kar zabójcom Popiełuszki – zakwestionowane

Do Izby Karnej Sądu Najwyższego złożony został wniosek ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego o wznowienie postępowania wobec Adama Pietruszki, Leszka Pękali i Waldemara Chmielewskiego w kwestii darowania im części kar przez Sąd Najwyższy w 1987 roku – poinformował rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości, sędzia Andrzej Cudala.

A. Pietruszka – przypomniał – skazany został na karę 25 lat pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z 7 lutego 1985 roku za to, że jako zastępca dyrektora Departamentu MSW, nakłonił podległych mu pracowników tego resortu do uprowadzenia i zabójstwa ks. J. Popiełuszki, jak również zacierania śladów zbrodni. Tym samym wyrokiem L. Pękala skazany został na 15, a W. Chmielewski na 14 lat pozbawienia wolności za wspólne – z Grzegorzem Piotrowskim – pozbawienia kłódnia życia.

Po wydaniu tego wyroku Sąd Najwyższy dwukrotnie na wniosek ówczesnego prokuratora generalnego PRL darował część kar skazanym. A. Pietruszce pierwszy raz darowano karę przekraczającą 15 lat na podstawie ustawy z 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw, a w rok później tę karę raz jeszcze na tej samej podstawie prawnej złagodzone do 10 lat. L. Pękali najpierw darowano karę przekraczającą 10 lat, a po raz drugi – przekraczającą 6 lat, zaś W. Chmielewskiemu odpowiednio: 8 lat i 4 lata i 6 miesięcy.

Chmielewski i Pękali już opuścili zakłady karnie po odbyciu złagodzonych kar.

Minister – prokurator generalny kwestionuje we wniosku darowanie kar po raz drugi stojąc na stanowisku, że nie można na podstawie tej samej ustawy dwukrotnie darować orzeczonej kary i dlatego wnosi o wznowienie postępowania i umorzenie postępowania w części dotyczącej powtórnego zastosowania amnestii przez Sąd Najwyższy wobec tych trzech skazanych. Wobec czwartego skazanego – Grzegorza Piotrowskiego tylko raz Sąd Najwyż-

szy zastosował ww. ustawę darując mu karę przekraczającą 15 lat (skazany na 25 lat pozbawienia wolności), dlatego został pominięty we wniosku o wznowienie postępowania.

Przesłuchanie podejrzanego o podpalenie Domu Oficera w Legnicy

Prokuratura Wojewódzka w Legnicy kontynuowała 12 bm. przesłuchanie związane z podpaleniem w nocy z 2 na 3 bm. w Legnicy Domu Oficera Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej – podejrzanego S.F., którego dokładne personalia, ze względu na dobro śledztwa, nadal nie są ujawniane. Po zakończeniu śledztwa opinia publiczna – powiedział dziennikarzowi PAP zastępca prokuratora wojewódzkiego w Legnicy Edward Zalewski – będzie niezwłocznie poinformowana o jego wynikach.

Tymczasem do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy 12 bm. pełnomocnik podejrzanego złożył wniosek o uchylenie aresztu tymczasowego zastosowanego wobec S.F. Decyzję w tej sprawie ogłosi Sąd Wojewódzki w Legnicy niezwłocznie po zapoznaniu się z aktami dotychczas przeprowadzonego śledztwa.

(ART)

Wyższe notowania prezerwatyw

Akcje największego japońskiego producenta prezerwatyw Okamoto wzrosły gwałtownie po czwartkowym doniesieniu o wykryciu wirusa HIV u amerykańskiego gwiazdora koszykówki Earvina „Magic” Johnsona.

W Japonii zanotowano do tej pory 1852 nosicieli wirusa HIV, a 202 osoby zmarły na skutek choroby.

Groźba ogłoszenia stanu wojennego

Wiceprzewodniczący Prezydium SFRJ, Czarnogórec Branko Kostić zagroził ogłoszeniem stanu wojennego w Jugosławii, jeśli Chorwacja sprzeciwi się stacjonowaniu wojsk pokojowych ONZ na swoim terytorium.

W wywiadzie dla belgradzkiego dziennika „Vecernje Novosti” (opublikowanym we wtorek) Kostić podkreślił również, że w razie sprzeciwu Zagrzebia wobec „błękitnych hełmów”, w Jugosławii zarządzona zostanie powszechna mobilizacja. Kostić zagroził w związku z tym „rozbić” chorwackich formacji wojskowych.

Obóz serbski w Prezydium SFRJ (przedstawiciele Serbii i Czarnogóry oraz serbskich okręgów autonomicznych Kosowo i Wojwodina), uzurpujący sobie prawo występowania w imieniu całego prezydium, zaapelował w czasie weekendu do Rady Bezpieczeństwa ONZ o wysłanie wojsk pokojowych w rejonie granic etnicznych (między Chorwatami a Serbami) na terenie Chorwacji. Z kolei Chorwacja domaga się obecności „błękitnych hełmów” wzdłuż granic między republikami.

Zdaniem Kosticia, obecność sił pokojowych ONZ w Chorwacji jest konieczna dla „obrony narodu serbskiego przed zbrojnymi formacjami chorwackimi” oraz stanowi warunek wycofania Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JAL) z tej republiki.



DEPESE

Jelcyn gotów do ustępstw

Boris Jelcyn jest gotów wycofać się ze swej decyzji o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w Autonomicznej Republice Czeczeńsko-Inguskiej – poinformował we wtorek rzecznik prezydenta Rosji, podkreślając, że Jelcyn zawsze był zwolennikiem rozwiązań pokojowych.

W poniedziałek parlament rosyjski odrzucił prezydencki dekret z 7 listopada, na mocy którego miał być wprowadzony w tej zrewoltowanej kaukaskiej republice stan wyjątkowy i kontyngent wojsk rosyjskiego MSW.

W wywiadzie dla „Komsomolskiej Prawdy” prezydent Dżochar Dudajew oświadczył, że decyzja Rady Najwyższej Rosji to „najspanialsze zwycięstwo sił demokratycznych Ro-

sji i jej parlamentu”. Wcześniej, dając straszyć władze rosyjskie akcjami terrorystycznymi, Czeczeńcy mieli podjąć na padek wprowadzenia dekretu prezydenckiego w życie. Jego odbatę zyskało też porwanie w sobotę do Anki samolotu „Aeroflot” Zamachowcy – czterech Czeczeńców – chcieli, według prezydenta, zmanifestować wola świata gotowość do takich akty terroru.

Bush chce obalić chiński socjalizm

Zupełnie niespodziewanie, krótko przed wizytą sekretarza stanu USA Jamesa Bakera w Pekinie – władze chińskie zarządziły, aby prezydent George W. Bush i jego żona nie obalili socjalizmu w kraju.

Z udostępnionego we wtorek zachodnim dziennikarom dokumentu przeznaczonego do użycia wewnętrznego chińskich komunistów wynika, iż obecny prezydent USA zamierza przekształcić w gwałtowne Chiny w kraj kapitalistyczny.

Nieoficjalna krytyka Pekinu polityki prezydenta Busha jest pierwszym zaskoczeniem dla obserwatorów, tym bardziej, władze chińskie w oficjalnych wywiadach chwaliły prochińskie stanowisko amerykańskiego prezydenta, szczególnie jego starania o przedłużenie klauzuli najwzajemniejszego uprzywilejowania dla Chi-

(ART)

Częstochowskie Oskary

dokończenie ze str. 1

Po koncercie w Klubie Środowisk Twórczych laureaci spotkali się z przedstawicielami władz miejskich i wojewódzkich.

Obecni byli między innymi prezydent, wojewoda, prze-

wodniczący Rady Miasta Teodor Harabas.

Prezydent Tadeusz Wrona w toaście wygłoszonej na rozpoczęcie spotkania powiedział, że w docierających do niego opiniach „Częstochowa to Europa, a Warszawa to Azja”. Marek Ślosarski określił nagrody jako częstochowskie Oscary. Atmosfera spotkania, na którym obecni byli także nowo wybrani posłowie, polepszała się z każdą chwilą. Po początkowej sztywności wraz z roznoszonym przez urodziwe kelnerki szampanem nastąpiło rozluźnienie i wszyscy czuli się coraz swobodniej.

Spotkanie zakończyło się około godziny 21. Następne nagrody – być może – za rok.

zab.

Zabawa w podpalenie

kawicznie i rzucił się w pogonę sprawcą. Podpalacz został aresztowany i przekazany w ręce policji z Komisarzatu.

Glupi i niebezpieczni nie skończyli na szczęście niewielkimi stratami – rodnego młodego człowieka będą musieli wyłożyć pół miliona złotych pokrycie szkód i włożyć troskę wysiłku w przetrzepanie śladów dowcipnisiowi.

PIJ - TO WYGRASZ

Taki napis widnieje na plakacie zawieszonym w Delikatesach Alkoholowych w pierwszej Alei. Na szczęście jest to reklama pepsa-coli. Jak pewnia plakat – wysyłając osiem kapsli lub nakrętki po napojach firmy można wylosować wycieczkę do USA i sprzęt Philipsa. Plakaty towarzyszą reklamom telewizyjnym.

Pij to wygrasz, a co będzie gdy na podobny pomysł wpadnie Polmos?

JEST ROBOTA! Giełda pracy

dokończenie ze str. 1

– podejmę pracę w charakterze bufetowej lub sprzedawcy. Tel. 22-18-04

– kobieta – praca jazdy, znajomość handlu – poszukuje pracy. Tel. 22-53-37

– solidnego stolarza z praktyką oraz pracowników na piętarczową zatrudnię. Kiedryn ul. Narcyzowa 10.

– hurtownia poszukuje akwizytorów branży odzieżowej. Tel. 410-24

– zatrudnię krawcowe do jeansu. Tel. 22-58-73

– PHU „Krab” zatrudni kobiety do obierania kreketek. Wola Kiedryńska 33a.

Na razie nie ma epidemii grypy

Czy grypa rozpanoszyła się już w naszym województwie na dobre? Kichamy i kaszлемy na potęgę. Pogoda sprzyja nie nam, a wirusowi.

– Nie mamy w tej chwili zgłoszeń z terenowych stacji świadczących o tym, że nastąpił wzrost zachorowań na grypę – mówi z-ca dyr. Wojewódzkiej Stacji San.-Epid. dr Aniela Pychyńska. – W związku z szarugą jesienną można jednak spodziewać się wszystkiego. Zła pogoda usposabia wirusa grypy inwazyjnie.

Pani dr A. Pychyńska za naszym pośrednictwem radzi, jak uniknąć zachorowania na grypę. Należy zatem nie kontaktować się z ludźmi zakatarzonymi, kichającymi i kaszlącymi, szczególnie zaś unikać dużych skupisk ludzkich. Buty, w których chodzimy obecnie, muszą być szczelne, nie przemakające, a ubranie dostosowane

do warunków pogodowych. W takim jak plucha jesienna okresie trzeba się również odpowiednio odżywiać. Jeść dużo owoców i jarzyn, zasobnych w witaminę C. W razie kataru i kaszlu należy bezwzględnie pozostać w domu.

(fon)

dokończenie ze str. 1

Obecnie gotowi są zawrzeć kontrakty na budowę „pod klucz” kilku budynków, na bazie elementów sprowadzanych w całości zza oceanu, co mimo sporych kosztów transportu, cel itd. w cenie metra kwadratowego powierzchni użytkowej zamknęłyby się kwotą 190-270 dolarów (w zależności od standardu). Inny element amerykańskiego mirażu to budynek 90 m wykonany przez trzech robotników w ciągu

40 dni – bez gruzu, rozległego placu budowy itp. typowo polskiej scenarii budowlanej. Budynki oparte na konstrukcji stalowej i gotowych elementach z płyt (ale nie „wielkich”) mogłyby zaspokoić każdą fantazję inwestora, tylko... Amerykanie nie byli w stanie sprecyzować zasad finansowania inwestycji, a nasza strona była jeszcze dalsza od stworzenia ich koncepcji, nie dogadano się również w sprawie ewentualnej kooperacji czy joint ventures „BEMS” z naszymi

mi producentami, choć Amerykanie perspektywicznie zakładają taką możliwość. Na razie w grę wchodziłoby sprowadzanie domów „w paczkach” zza Atlantyku, co na zdrowy rozum wydaje się nieporozumieniem, zważywszy na nasze wolne moce produkcyjne, puste hale i dwudziestoprocentowe bezrobocie. Proponowana technologia jest wprawdzie o niebo lepsza od konwencjonalnych krajowych, ale też nie jedyna, a na pewno... daleka biorąc pod

uwagę transport. Problemem zależającym odpowiedniej organizacji zasadza się głównie na zbudowaniu i wyborze najlepszej, najmniej kosztownej i stworzenie spójnego i atrakcyjnego systemu finansowania budownictwa. Tym niemniej proponujemy „BEMS” warto rozważyć i dążyć, że w ogóle szuka się pomocy, co mogłoby pomóc w wybudowaniu podobnego obiektu. Mamy nadzieję, że na Amerykanach się nie skończy.

Domy z za oceanu

Ożywić szpital

Przed II wojną ten budynek należał do Kasy Chorych. Już wtedy służył zdrowotnym potrzebom mieszkańców Częstochowy. Prawda, wtedy te potrzeby były mniejsze, bo i liczebność mieszkańców Częstochowy była mniejsza.

Po 1945 roku przestała istnieć Kasa Chorych, jednak obiekt przy obecnej ulicy Mickiewicza nadal służył zdrowotnym potrzebom mieszkańców. Jakby tylko zapomniano, że taka placówka wymaga co pewien czas remontu. Kapitalnego.

Szpital im. Dr W. Biegańskiego wciąż remontu nie mógł się doczekać. W remontowej kolejce znalazły się szpitale na Zawodziu i przy ul. Barbary. Nadzieja na przeprowadzenie remontu pojawiła się w chwili, gdy rozpoczynano budowę Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego na Parkietach.

Pojawiła się wówczas koncepcja, by po oddaniu „Parkiet” zamknąć na pewien czas szpital im. Biegańskiego i przeprowadzić kapitalny remont. Ale i ta koncepcja wkrótce upadła. Z braku środków, choć stan techniczny budynku zajmowanego przez szpital był coraz gorszy. Budżet służby zdrowia jednak nie pozwalał na rozpoczęcie takiej inwestycji. Stało się to jeszcze trudniejsze w ciągu ostatnich lat, gdy budżet służby zdrowia stał się jeszcze skromniejszy. Jedyną szansą stało się poszukiwanie pozabudżetowych środków na sfinansowanie remontu i modernizacji.

Taki kierunek działania przyjęło nowe kierownictwo szpitala, powołane w ub. r. Rozpoczęto rozmowy z wówczas jeszcze dobrze stojącymi finansowo zakładami pracy Częstochowy. Ostatecznie udało się powołać Fundację na Rzecz Modernizacji Szpitala im. Dr W. Biegańskiego „Resuscytacja”. W statucie zastrzeżono, iż wszelkie zgromadzone na koncie środki będą przeznaczone wyłącznie na roboty budowlano-modernizacyjne oraz zakup sprzętu. O sfinansowanie niezbędnej dla tego zadania dokumentacji miał zadbać budżet resortu zdrowia. I zaczęto gromadzić potrzebne środki...

Plan remontu i modernizacji przewiduje dobudowanie do istniejącego kompleksu budynków trzech pawilonów o kubaturze podobnej do kubatury starego obiektu. W nich właśnie zaplanowano stworzenie przychodni lekarskich, izby przyjęć, podstacji pogotowia ratunkowego oraz zespołu pomieszczeń zaplecza technicznego. Ponadto zaplanowano, że zostanie do-

budowana do starego budynku jeszcze jedna kondygnacja na pomieszczenia szpitalne, że zostanie przeprowadzony remont kapitalny starej części, w której wybuduje się nowe klatki schodowe, wymieni instalacje wodnokanalizacyjne, elektryczne i centralnego ogrzewania. W sumie w zmodernizowanym szpitalu znalazłoby się miejsce dla 347 łóżek (obecnie w wielkiej ciasnocie szpital może jednorazowo leczyć 480 chorych) na 8 oddziałach. Według obliczeń przeprowadzonych jeszcze w ub. r. koszt takiej inwestycji zamykałby się kwotą niewiele ponad 127 mld zł (według cen z 1990 r.), a roboty trwałyby około 10 lat bez wyłączenia szpitala z normalnej obsługi chorych.

Zamierzenia z całą pewnością są szczytne i niezbędne. Możliwe do zrealizowania tylko wtedy, gdy znajdują się odpowiednio duże pieniądze. A że niezbędna potrzeba remontowania szpitala najbardziej dostrzegają sami jego pracownicy oraz pracownicy ZOZ nr 2 (łącznie około 900 osób), to oni chcą zasilić konto fundacji dobrowolnie się opodatkowali, deklarując po 0,5 proc. swojej comiesięcznej płacy. Różne instytucje i zakłady produkcyjne Częstochowy, które postanowiły wesprzeć remont i modernizację szpitala, w którym mogą być leczeni także ich pracownicy, zadeklarowały

różne kwoty, ale także daleko idącą pomoc rzeczową. Na przykład huta „Częstochowa” chce służyć stalą zbrojeniową, cementownia „Rudniki” – cementem.

Jak mówi prezes Zarządu Fundacji mgr inż. Marek Zielenka, na razie na koncie Fundacji znajduje się około miliarda złotych. Zasobność konta uniemożliwia więc rozpoczęcie intensywnych robót. Na razie więc przystąpiono, w ramach remontów kapitalnych, do częściowej rozbioru starej zabudowy gospodarczej oraz rozpoczęto I etap modernizacji instalacji teletechnicznej. Podobne roboty planuje się realizować także w przyszłym roku, mając nadzieję, iż po zakończeniu bilansów rocznych zakłady deklarujące pomoc szpitalowi wesprą konto fundacji środkami z zysków.

Potrzebnych na remont 127 mld zł nie uda się zgromadzić w krótkim czasie – mówi dyrektor szpitala, lek. med. Andrzej Węgrzecki – Z tego też powodu czas realizacji zadania rozłożony jest na 10 lat. W takim okresie istnieje duża szansa pozyskania potrzebnych środków. Podstawowym plusem naszych zamierzeń jest to, iż działka, na której usytuowany jest szpital ma uregulowaną sytuację prawną i dysponujemy decyzją lokalizacyjną na rozbudowę i modernizację placówki. Są

nawet wykonawcy. Jedyne, czego brakuje, to pieniędzy...

Przystępując do realizacji zadania modernizacyjnego założono, iż po jego zakończeniu placówka ma stać się nowoczesnym, dobrze wyposażonym szpitalem. Już teraz, w miarę istniejących możliwości gromadzi się specjalistyczny sprzęt. Dokonywane zakupy nie należą do oszczędnościowych, gdyż pozyskane środki należy przeznaczyć przede wszystkim na roboty budowlane. I pozostaje tylko czekać, aż konto fundacji dostatecznie urosnie, aż miliard zamieni się na dziesiątki miliardów dzięki dobrej woli mieszkańców Częstochowy oraz działających w naszym mieście zakładów.

Konto w Banku Śląskim II O/Częstochowa nr 311409-36722-132-3 jest wciąż otwarte, a Rada i Zarząd Fundacji „Resuscytacja” apelują do wszystkich: „Obecnie remont jest palącą koniecznością, a zamierzamy tego dokonać bez wyłączania łóżek szpitalnych z pełnienia przez nie dotychczasowych funkcji (...). Aby budowa, modernizacja i wyposażenie szpitala im. Dr W. Biegańskiego w Częstochowie nie trwały 20 lat, zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, by rozumiejąc sytuację ekonomiczną w Polsce lat dziewięćdziesiątych, pomogli nam w tym dziele”.

(jot)

W sobotę w budynku „Montexu” przy ul. Dekabrystów odbyła się uroczystość otwarcia nowego banku. Bank został założony przez Hutę „Częstochowa” (46 proc. udziałów), „Montex” (22 proc.), „Komobex” (22 proc.) oraz doktora Jacka Engela (10 proc.). Zadaniem banku jest prowadzenie rachunków, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, udzielanie kredytów, wykonywanie operacji czekowych i wekslowych, emitowanie i obrót papierami wartościowymi oraz przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych, a także udostępnianie skrytek.

Na uroczystości obecni byli: wiceprezydent Zbigniew Śliwiński oraz wicewojewoda Janusz Wójcik.

Bank wyposażony jest wg standardów światowych, co pozwala na dokonywanie wszelkich operacji w ciągu jednego dnia i bez potrzeby korzystania z urządzeń obliczeniowych poza bankiem. Klient nie będzie zmuszony więc do wielokrotnego przychodzenia w tej samej sprawie. Obsługą będzie już pierwszego dnia bez zbędnej fatygi i stania w kolejkach. Możliwe to jest dzięki przedsiębiorstwu „Kardex”, które dostarczyło sprzęt bankowy firmy ICL.

Bank Częstochowa

Wystrój banku zaprojektował pan Franciszek Oremus, a projekt zrealizowała krakowska firma „Intermont”.

Bank wg zapewnień członków zarządu spółki ma wpływać na rozwój miasta i regionu, wspierać inicjatywy gospodarcze i pomagać nowym firmom kredytując ich przedsięwzięcia.

Bank, będący spółką akcyjną z kapitałem założycielskim wysokości 10 mld zł, zamierza w niedalekiej przyszłości wypuścić drugą emisję akcji, tym razem dostępną dla każdego. W ten sposób mieszkańcy miasta staną się udziałowcami banku, który będzie pomagał im w działalności gospodarczej.

18 listopada, kiedy bank otworzy swe podwoje dla klientów, można będzie umieścić w nim pieniądze na następujących zasadach:

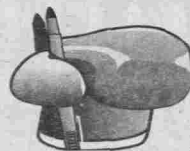
lokaty 3-miesięczne – 40 proc. w stosunku rocznym, półroczne – 45 proc., 9-miesięczne – 48 proc., roczne – 50 proc., 18-miesięczne – 52 proc., dwuletnie – 54 proc. w stosunku rocznym;

kredyty – krótkoterminowe do trzech miesięcy – 52 proc., do sześciu miesięcy – 53 proc., do jednego roku – 54 proc., średnioterminowe – od 1 do 3 lat – 56 proc., długoterminowe – od 3 do 5 lat – 58 proc. w stosunku rocznym.

Bank jest wyposażony w trezor nocny, umożliwiający ulokowanie pieniędzy (np. utargu ze sklepu) o każdej porze dnia i nocy. W planach jest uruchomienie bankomatu, umożliwiającego klientom pobieranie pieniędzy ze swojego konta przez całą dobę przy pomocy karty magnetycznej.

Zarząd banku zapewnia, że firma będzie dbała także – w miarę możliwości – o rozwój regionu.

T. Zaborowicz



Polemiki i repliki

Pani Redaktor Elżbieta Piętka (w art. „Karne zesłanie” – dop. red.), opierając się bezkrytycznie na informacjach otrzymanych od Pani Renaty Machury, kierowniczki Działu Remontów Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Częstochowie, podała wiele informacji nieprawdziwych (zwanych potocznie kłamstwami), wprowadzając tym samym w błąd licznych czytelników gazety i usposabiając ich negatywnie do MZEAS, a zwłaszcza do Kuratorium. Oto one:

1. Pomieszczenie będące miejscem rzekomego „zesłania” nigdy nie było ubikacją (nie ma pionu kanalizacyjnego), lecz magazynem podręcznym.

2. Pracują tam 2, a nie 3 osoby jak ubolewa autorka artykułu.

3. Rzeczywiste wymiary pomieszczenia wynoszą 143 x 261 cm, a nie 139 na niecałe 2 m.

4. Telefon został przeniesiony zaraz następnego dnia po przeprowadzce.

5. Na przeprowadzkę były pełne dwie doby, a nie 1 dzień (od poniedziałkowego popołudnia do środy godz. 15.00).

6. Decyzję o przeniesieniu Remontów i Zaopatrzenia z dotychczas zajmowanych dwóch pokoi podjął ja (dyr. MZEAS), a nie wicekurator Oświaty i Wychowania.

7. Chęć przeniesienia się do małego pokoiku zaproponowały oboje obie panie z Remontów, kiedy we wtorek rano zastanawialiśmy się wspólnie, gdzie umieścić przenoszonych pracowników, o żadnym więc karnym zesłaniu nie może być mowy.

Artykuł oparty na przeinaczonych faktach jest napisany tendencyjnie i złośliwie. Pani Machura podając do prasy te nieprawdziwe informacje w imię osobistych, urażonych ambicji zaszokowała tym samym pozostałym pracownikom Miejskiego Zespołu, a najbardziej... sobie (bo ktoś w reorganizowanych strukturach administracyjnych szkolnictwa zechce zatrudnić osobę kalającą w ten sposób swoje gniazdo).

W sytuacji, gdy istnieje znaczne podobieństwo rozwiązania Zespołu z końcem tego roku (a decyzja zależy od Kuratorium), taki niewybredny atak pracownika MZEAS na wicekuratora jest „podcinaniem gałęzi, na której się siedzi”.

Trwając od dłuższego czasu ataki z lewa i prawa na osoby Panów Kuratorów, gdy w obecnej, trudnej sytuacji częstochowskiego szkolnictwa zrobili dla niego już tak wiele – są po prostu wysoce niemoralne. Przykro mi, że sprawcą kolejnego ataku był podległy mi pracownik. Prze-

praszam za to w imieniu własnym oraz pozostałych pracowników, którzy są oburzeni na ten artykuł i na swoją rozrabiającą koleżankę.

Uprzejmie proszę Redakcję o zamieszczenie tego sprostowania, aby choć po czasie wprowadzić czytelników z błędnego mniemania o „karze zesłania”.

Z poważaniem
Dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Częstochowie
inż. BOHDAN JABŁŃSKI
Kalanie gniazda i zbawicieli oświaty

Jako dziennikarz, a zarazem – w opinii autora listu – osoba „żądną sensacji za wszelką cenę”, poczuwam się do obowiązku ustosunkowania do zarzucanego mi wyrafowanego mijania się z prawdą.

Po pierwsze, roztrząsanie czy pomieszczenie, w którym przyszło pracować pańskim pracownikom z „remontówki”, przeznaczone było na ubikację, czy też pełniło funkcję składu rupieci, nie zmienia faktu, iż praca w takich warunkach uraga jeśli już nie godności ludzkiej, to już na pewno wszelkim przejawom normalności. Zwłaszcza że w tym eks-magazynie przychodzi przyjmować Bogu ducha winnych interesantów, których sprawy, z racji ciasnoty, załatwia się za progiem tegoż urzędnego „pokoju”.

Przebywając w nim około dwóch godzin widziałam jakie wrażenie wywierały nowe warunki pracy pań z „remontówki” i to nie tylko wśród petentów, ale również, ponoć tak skrzywdzonych przez „rozrabiającą” koleżankę, pańskich pracowników. Ubolewam, że zaszła tak poważna niecisłość w podaniu wymiarów nowego lokum dla działań remontowych. Nie wątpię, że wymierzył go Pan z prześadną skrupulatnością zyskując kilka, ale zawsze cennych centymetrów (143x261, a nie 139x200). Sprawdzając nie zamierzam. Co do telefonu, to faktycznie zainstalowano go w niedługim czasie po przeprowadzce, ale nie Pana w tym zasługa. Panie z „remontówki” z własnej inicjatywy zamontowały, gospodarczym sposobem, aparat przeciągający kabel z sąsiedniego pokoju.

Korygując moją informację o stanie liczbowym osób z „remontówki” zapomniał Pan zapewne o pracownicy czasowo nieobecnej, która obecnie powróciła do zajęć. Pisz Pan, że panie z działu remontów chciały zająć nowe, choć archywniegodne lokum, kiedy to zapadła nieodwracalna i nie podlegająca dyskusji decyzja o wyprawadze z dotychczas zajmowanych pomieszczeń, sugerując jednocześnie, iż była to ukartowana „prasowa zemsta”. A więc zwykły, spektakularny gest, który był Panu na rękę, bo „ułatwił ulokowanie pozostałych pracowników”. Dziwić może jedynie, że Pan, dyrektor, tak bardzo przecież dbający o dobro swojej załogi – co często przewija się w liście – również o chęć zaakceptować dyspozycję wicekuratora K. Świerczyńskiego nakazującego bezzwłocznie (o przeproszę, w przeciagu dwóch dni), zwolnić pokój dla Zarządu Okręgu ZNP, zdając sobie chyba sprawę, iż tym sposobem skazując Pan swoich pracowników na radykalne pogorszenie warunków pracy.

Dział remontowy nie miał w tej sytuacji zbyt dużego wyboru – albo ciasnota w „kanciapię”, albo w sąsiednim pokoju, gdzie skoncentrowano kilka służb. Izolacja w eks-magazynie, nie taka znowu słodka i ochocza, dała przynajmniej możliwość przyjmowania interesantów (co prawda tylko za progiem, ale zawsze), co we wspólnym pokoju z kadrami i zaopatrzeniem nie mogłoby pozostać bez uszczerbku dla normalnej pracy. Nie była to więc słodka zemsta, a jedynie desperacja.

Jest Pan w błędzie dyrektorze twierdząc, że informacje oparte jakoby na samych kłamliwych informacjach p. Renaty Machury „nie raczyłam skonfrontować z innymi pracownikami MZEAS”. Owszem, zrobiłam to, uzyskując potwierdzenie przypuszczeń, że p. Machura odczuwa konsekwencje udzielania naszej gazecie niewygodnych dla Kuratorium informacji do wcześniejszego artykułu „Budowlani kłną i remontują”. W obawie jednak, że dołącząc do grona czarnych owiec, moi rozmówcy prosili o zachowanie anonimowości, a w takich przypadkach etycznym obowiązkiem dziennikarza jest uszanowanie ich woli. Uważa Pan dyrektorze, że już poprzedni artykuł „Budowlani kłną i remontują” oparty na informacjach p. Machury, był niepotrzebnym, publicznym rozdmuchiowaniem wewnętrznych spraw między MZEAS i Kuratorium, którym pani redaktor (czyli ja –

przyj. aut.), chciała zdobyć pokłask niewybrednej części czytelników „24 Godzin”. Zapytuję więc, od kiedy to sprawy remontów szkół i wszelkich związków z tym uciążliwości – jak się okazuje niekoniecznie li tylko natury finansowej, ale także biurokratycznej – mają być tematem tabu dla choćby „niewybrednych czytelników”, nie mówiąc już o najbardziej zainteresowanych – dyrektorach szkół, rodzicach uczniów.

Podobnie jak i Pan, ubolewam nad „trwającymi od dłuższego czasu atakami z lewa i prawa na osoby Panów Kuratorów”, gdy w obecnej sytuacji częstochowskiego szkolnictwa zrobili dla niego już tak wiele”. Fe, cóż za niewdzięczność maluczkich zza szkolnych katedr, którzy przy każdej nadarzającej się okazji, miast podnosić pod niebiosa zasługi zbawicieli częstochowskiej oświaty, wciąż jeno pyszczą na podwyżki przyznane kuratorskim biurom, podczas gdy im samym każę się zaciśnąć pasu, w którym i tak już dawno zabrakło dziurek.

Wstyd mi, dyrektorze, że nie potrafiłam wcześniej ocenić tak wielkich zasług pańskich zwierzchników dając posłuch, w czasie licznych spotkań środowiska nauczycielskiego, krzywdzącym opiniom atakującym kuratorów „z lewa i z prawa”.

W pewnym sensie mogę jednak zrozumieć pańskie oburzenie na te niewybredne ataki, posługując się Pana własnym argumentem, że „krytyka kuratorium to podcinanie gałęzi, na której się siedzi”. W sytuacji, gdy waży się losy pańskiej firmy, a decyzja, co do jej przyszłości należy do kuratorów, niebezpieczeństwo upadku z takiej podciętej gałęzi grozi każdemu. No, może z jednym wyjątkiem. Sądząc bowiem z Pana wypowiedzi, p. Renata Machura wypadek z gałęzi ma już raczej z głowy, „bo” ktoś w reorganizowanych strukturach administracyjnych szkolnictwa zechce zatrudnić osobę kalającą w ten sposób swoje gniazdo”. Daj Boże, by tylko odpowiedni stółek znalazł się dla tych, którzy z taką zarliwością roztaczają opiekuńcze skrzydła nad dysponentami pokalanego gniazda.

PS. Dyrektorze Jabłński, w odpowiedzi na Pana zapytanie z pełną odpowiedzialnością zaprzeczam, jakoby nasza redakcja miała mieć podśluch w pańskiej firmie. Nieskromnie przeceniam Pan jej znaczenie dla strategicznych celów, wężąc afery Watergate.

ELŻBIETA PIĘTKA



Fot. M. Olszyc

Czarny rynek armatury? Zachód jakby słodszy

Nieistota dla nich jest, czy rozwijać się swoisty czarny rynek armatury, czy też zarabiać duże pieniądze na przetrzaniu jej do innych państw. Ważne jest, iż produkowany przez nich towar znajduje odbiorców po cenie satysfakcjonującej obie strony.

Chociaż nie zawsze tak było. Jeszcze pół roku temu w spółce szalała burza, która niemalże doprowadziła do upadku firmy. Przedstawiciele działających w „Standardzie” dwóch związków zawodowych, w imieniu całej załogi, rozpoczęli walkę przeciwko malwersacjom, robieniu dobrych interesów, z tym tylko, że prywatnych, a nie na korzyść spółki. W połowie marca tego roku, w artykule zatytułowanym „Gorzki smak Zachodu” przedstawiliśmy punkt widzenia związkowców. Przypomnijmy, o co wówczas toczyła się walka.

Spółka „Standard” powstała w oparciu o oleską Fabrykę Armatury. Jedynym udziałowcem z Zachodu był i jest nadal pan H. J. Vrede – wówczas właściciel fabryki produkującej właśnie armaturę sanitarną. Niemiecki przemysłowiec kupując 37 procent udziałów w spółce zobowiązał się przekazać aportem maszyny, urządzenia i technologie wartości blisko miliona marek niemieckich. Tak też się stało. Problem polegał jednak na tym, iż stan techniczny oraz poziom zaawansowania technologicznego owych maszyn i urządzeń nie przyprawił oleskiej załogi o zawrót głowy. Natomiast

ich ceny mogły wywołać taki stan.

Przywołajmy fragmenty udzielonych „Dziennikowi” przed ponad pół rokiem wywiadów z Krzysztofem Marcinkowskim – wiceprzewodniczącym zakładowej „Solidarności”. – Oczywiście nie twierdzę, że cały wniesiony przez niemieckiego wspólnika aport nadaje się jedynie na złom. Jednak wyszacowanie go na 938 tysięcy DM to gruba przesada. Najbardziej jaskrawym przykładem jest cena szablona do wiercenia. Kilka niechlujnie obrobionych i mało skomplikowanych elementów stalowych wyceniono na 11,5 tys. marek. W owym czasie była to równoważność kilku nowych „maluchów”. Jeden z naszych ślusarzy stwierdził, że za 500 marek wydrapałby paznokciem szablony lepszej jakości”.

Kolejną sprawą wywołującą słuszną gniew związkowców była afera ze sprzedażą oleskich wyrobów na rynkach zagranicznych. Przedstawiciele załogi – podkreślmy tu, na swój własny użytek – obliczyli, iż na handlu za pośrednictwem niemieckiego wspólnika strona polska poniosła straty w granicach półtora miliona marek.

W grę wkrócili inspektorzy Izby Skarbowej, prokuratorzy. Pech nadal nie opuszczał spółki. W krótkim czasie po sobie zmarli dyrektor naczelny i jego zastępczyni. Pozostawiona dokumentacja nie pozwala w pełni

znaleźć odpowiedzi na sporo jeszcze pytań, niejasności i wątpliwości. Nowa dyrekcja nie chce jednak rozdrapywać starych ran. Oczywiście wszystkie nieprawidłowości trzeba wyeliminować. I ma to być zrobione do końca tego roku. Przede wszystkim chodzi tu o unormowanie i normalne ustawienie stosunków z panem Vrede. O zerwaniu spółki nie może być mowy. Prawdę mówiąc nie ma nawet takiej potrzeby. Eksportowane obecnie z Olesna podzespoły, rozprawdane są praktycznie poza siecią niemieckiego wspólnika, po cenach wynegocjowanych przez nową dyrekcję.

W czasie odbytej przed paroma dniami rozmowy z zarządem spółki podkreślono, iż w zacytowanym przez naszą gazetę stwierdzeniu związkowców było sporo prawdy, było też wiele przesady. Owszem, wartość wniesionego przez pana Vrede aportu przeceniona była o mniej więcej trzydzieści procent. Wynika z tego niebezpieczeństwo, iż mniej więcej 700 tysięcy DM zainwestowanych zostało prawidłowo. Kładąc na szale przyszłość i straty wynikające z faktu wejścia naszego zakładu do spółki z niemieckim przemysłowcem, niewątpliwie zyski są bardziej znaczące – mówiono w dyrekcji. – Wessliemy na rynki światowe. A to się liczy. Ponadto mamy dostęp do nowoczesniejszej technologii, tym samym możemy myśleć o modernizacji spółki. Produkując standardowe baterie pewnie jeszcze jakiś czas

byśmy przetrwali. Świat jednak ucieka do przodu. To, co ludzi zadowala dzisiaj, z całą pewnością nie będzie cieszyć jutro. Musimy pomyśleć o bateriach z wkładkami krzemowymi, lakierowanych we wszystkie kolory. Krótko mówiąc, o tym wszystkim, co jest obecnie modne i chodliwe. Bez kontaktów z firmami o światowej renomie nie byłoby to możliwe”.

Produkcja spółki rośnie każdego miesiąca o 20 procent. Ludzie zarabiają nieco ponad średnią krajową. Umilkły już echa tamtej burzy sprzed sześciu miesięcy. Nawet Zachód przestał mieć już tak gorzki smak. Chociaż rynek krajowy jest obecnie oczkiem w głowie nowego kierownictwa. Można tu sprzedać dużo, drożej niż na Zachodzie i niekoniecznie tak wysokiej jakości, jakiej wymagają zagraniczni odbiorcy.

(ak)



... ale jest gdzie odpocząć.

Przynoszący od lat spore zyski zakład kozłowski od dłuższego czasu starał się odłączyć od upadającego giganta z Częstochowy. Centralna dyrekcja nie chciała natomiast wypuścić z rąk tej swoistej, praktycznie jedynej, jaka im pozostała, żyły złota.

W dzisiejszych czasach sprzedać można tylko to, co przyniesie nowemu właścicielowi, najlepiej szybkie zyski. Tym czymś w strukturze CzPCB był zakład w Kozłowie.

Mimo prośb, gróbów i błagań, likwidator rozpoczął grę w miliardy. W prasie opublikowane zostało ogłoszenie o otwarciu dla wszyst-

centowanego kredytu w wysokości 5 miliardów złotych, miliard natomiast włożyli jako wkład do spółki, kupując sobie 39 procent udziałów. No cóż, postawieni przez likwidatora pod murem nie mieliśmy innego wyjścia. Dokładając do tego gromadzone od lat zyski w końcu uzbieraliśmy 12 miliardów złotych.

Gra w miliardy

Na fali prywatyzacji próbowano różnych rozwiązań: tworzenia spółek, dzierżawienia majątku itp. Aż wreszcie do CzPCB wkroczył likwidator. Spółka pracownicza z Kozłowiec wystąpiła o wykupienie na dogodnych dla obu stron warunkach całego majątku. Jednak to, co dla kozłowiczów mogło wydawać się dogodne, dla likwidatora było nie do przyjęcia. Dług wobec skarbu państwa i wielu innych wierzycieli rósł z każdym miesiącem. Chcąc go spłacić trzeba było sprzedać część majątku firmy.

Jak powiedziano „Dziennikowi...”, przyczyną nagonki może być traktowanie WOK jako relikwitu minionej epoki. Nie bierzemy błędnego, bo domy tego typu – zwane dawniej domami ludowymi – istniały jeszcze przed wojną. Prowadziły działalność sporadycznie do dzisiejszej. Sama idea domów wypaczona została po roku 1945.

Tak więc umówmy się jakimś celom służyć ma WOK. Po pierwsze: szkolenie instruktorów. – Ktoś musi przecież działać w terenie, który zawsze był zaniedbywany. Po drugie – doradzanie i przygotowywanie. Po trzecie – informowanie. Z tym zawsze były kłopoty. WOK powinien być świetnie zorientowany co, gdzie, kiedy, dlaczego. Z tych samych względów powinien penetrować teren, a przy okazji oczywiście – szukając młodych talentów.

Samo życie zmusiło WOK do przejęcia pewnych obowiązków związanych z zajęciami pozalekcyjnymi. Kondycja szkół – kto wie, czy nie jest gorsza od kondycji ośrodków kultury. Nie będzie można jednak prowadzić takich działań w ośrodku, jeżeli nie zagwarantuje się odpowiedniego sprzętu i kadry. A nie zagwarantuje się, jeżeli nie będzie pieniędzy.

Niech jasne więc powszechnie się stanie, że kultura, tworzenie jej to także interes. Mogłoby stać się złotym, gdyby w odpowiedni sposób do niego się zabrać. Fachowy administrator, kilku sponsorów i dobre chęci przyniosłyby bardzo wymienne efekty.

Dzisiejszy obraz WOK jest idealnie odwrotny. Puentą niech stanie się stwierdzenie fachowców – dyrektorów ośrodków kultury niższego szczebla na spotkaniu u dyr. Ludwina, że „Wojewódzki Ośrodek Kultury jest potrzebny”.

(pawi)



Ze świata realnego w nierzeczywisty – nierzeczywisty, a może właśnie ten jedyny dawno zapomniany...

O tym, jak dokopać kulturze

Na przykładzie Wojewódzkiego Ośrodka Kultury wywód krótki.

Aby sytuacja nabrała rumieńców, dodajmy, że wszyscy dla kultury chcą dobrze. Nie ma więc winowajców, ani aktów przemocy, w sensie dosłownym. Mamy za to agonię i niedaleką wizję krótkiej, acz rzeczowej rozmowy z grabieżcem.

WOK przeszedł wiele zmian i innowacji. Na czoło wysuwa się spektakularne przemienienie go z domu na ośrodek. Innych zmian „Dziennik...” nie odnotował. Podobno zauważa je tzw. teren, dla którego do niedawna WOK vel WDK był nadzorcą. Obecnie jednak jest tylko głosem doradczym.

Mówi się powszechnie, że działalności WOK nie widać. Rzeczywiście. Jednakże nie będzie zauważone coś co nie potrafi się zareklamować. Brak pieniędzy – powiedziano „Dziennikowi...”, dodano jednak, że jest w tym wiele ich winy, gdyż w ogóle o jakiegokolwiek reklamie nie pomyśleli. Tłumacząc, że nie ma ludzi, którzy zajęliby się promowaniem, a organizatorzy poszczególnych imprez nie mają czasu na „zajęcie się wszystkim”.

W swoich założeniach WOK powinien być nastawiony na or-

ganizowanie działalności kulturalnej dla wszystkich – starych, młodych. Teoretycznie oczywiście, gdyż przede wszystkim zajmują się tym ośrodki kultury niższego szczebla. WOK powinien koordynować, wspierać, doradzać. Powinien więc dysponować odpowiednimi środkami, tak na imprezy, jak i dla kadry instruktorskiej. Niestety, pieniędzy takich nie ma. Wszystko organizowane jest niemalże po partyzacku. Najdziwniejsze jest, że pieniądze można zdobyć – trzeba być tylko dobrym organizatorem.

Obecny dyrektor, świetny specjalista w swojej dziedzinie, takim organizatorem z prawdziwego zdarzenia – nie jest. Dyrektorem jest od kilku miesięcy i jak „Dziennikowi...” wyznano, uczy się dopiero pracy.

Sam dyrektor – „Dziennik...” – jeszcze raz podkreśla – świetny fachowiec w swojej dziedzinie, dostrzega skomplikowaną sytuację, w jakiej znajduje się WOK, dostrzega także, jak istotną rolę WOK powinien spełnić.

Pracownicy WOK zgodnym chórem stwierdzili, że jeżeli dyrektor wydziału wojewódzkiego kultury Z. Ludwin zwoluje symposium, na którym ośrodki kultury niższych szczebli mają okre-

lić czy WOK jest czy nie jest potrzebny, to coś jest nie tak. WOK jest potrzebny i debaty na ten temat nie mają absolutnie sensu. W pracach ośrodka kultury nie można doszukać się żadnych błędów. Musimy zdać sobie sprawę, że firma WOK nie jest w stanie produkować w cyklach tygodniowych, prościej – na efekty trzeba poczekać. A są i tego dowodzić nie można.

No, ale jeśli podczas oddziały wojewódzkiego ośrodka przez wojewodę częstochowskiego Jerzego Gułę stwierdza on, że widzi braki oraz fatalny stan ośrodka, nie może jednak pomóc (nic) to powstaje pytanie: kto w ogóle może pomóc?

Chodzi o pieniądze oczywiście. Jeżeli nie dostrzegamy faktu, że nawet w przypadku kultury głównie one się liczą. Oznacza to, że jesteśmy ślepcami. Najłatwiejszym rozwiązaniem problemu byłoby rozwiązanie WOK. Jednakże – jak twierdzi dyrektor – bardzo łatwo jest zrezygnować z czegoś...

Drugą, kto wie czy nie istotniejszą rzeczą jest charakterystyczna cecha Polaków, którzy niszczą i pozbywając się czegoś – bo tak najprościej – zmuszeni są później do budowania na zgłiszczach.

oddalonego od macierzystej dyrekcji o blisko 80 kilometrów zakładu opiewała na 21 miliardów złotych. Suma ta zaskoczyła nas wszystkich – mówi prezes zarządu Aleksy Zeremba. Do wartości zakładu doliczono również cztery bloki mieszkalne, trzy tu, w Kozłowiecach i jeden w Gorzowie. Wyceńniono je na siedem miliardów. Proszę powiedzieć mi, kto dzisiaj kupi bloki, do których rocznie trzeba dokładać około stu milionów złotych. Proponowaliśmy likwidatorowi, iż przejmemy bloki te bezpłatnie, zobowiązując się jednocześnie do ich utrzymania i dofinansowywania. Niestety, nasze sugestie trafiły na twardy mur obojętności”.

Przetarg poprzestawiał na subtelny grą wywodził z jednej strony, z drugiej natomiast gorączkowymi poszukiwaniami kredytów i potencjalnych wspólników dysponujących sporą gotówką. Z prywatnego śledztwa wynikało, że do przetargu przystąpi oprócz spółki pracowniczej z Kozłowiec, dwóch prywatnych przedsiębiorców z Częstochowy. Każdy z nich mógł być groźnym rywalem. Gra bowiem toczyła się o zakład, jak już powiedzieliśmy, przynoszący spore zyski, mający niezłe perspektywy.

Zdając sobie sprawę z narzuconych przez likwidatora twardych reguł gry, musieliśmy rozejrzeć się za bankiem, który by zdecydował się nas kredytować lub za bogatym wspólnikiem. Wejście w układ z finansistami byłoby znacznie lepsze – kontynuuje prezes Zeremba. Niestety, niemal w ostatniej chwili oleski oddział Banku Śląskiego wycofał się z długo i mozolnie prowadzonych rozmów. Jako ostatnia deska ratunku, zostało bydgoskie konsorcjum. Udzielił nam preferencyjnie opro-

Jak zatem wynika z prostego rachunku do wyznaczonej przez likwidatora sumy brakowało jeszcze 9 miliardów. W dniu przetargu okazało się, że jeden z prywatnych przedsiębiorców może za całość zapłacić najwyżej 15 miliardów, drugi natomiast daby więcej, ale nie potrafił na czas zgromadzić niezbędnego wadium wynoszącego jeden procent sumy wywoławczej. Na placu boju pozostała spółka z Kozłowiec. Wreszcie ustalono, iż spłata owych 21 miliardów – nie udało się utargować ani zlotówkę – wygładzać będzie w sposób następujący: natychmiastowa wpłata wyniesie 12 miliardów, kolejne trzy miliardy wpłacone zostaną do końca roku w miesięcznych ratach, reszta natomiast rozłożona została na cztery lata.

I w ten oto sposób spółka pracownicza z Kozłowiec stała się właścicielem, czy raczej współwłaścicielem zakładu. Na czele nowej Rady Nadzorczej stanął człowiek z Bydgoszczy. Prezesem pozostał Aleksy Zeremba. Narzucona przez likwidatora gra w miliardy odbije się jednak przynajmniej w najbliższych miesiącach, na kondycji nowej spółki. Prezes Zeremba przewiduje, że do połowy przyszłego roku będzie bardzo trudno. Konieczność spłaty rat, odsetek i samych kredytów sprawia, iż każde załamanie na rynku może okazać się załobocze.

– Mamy jednak nadzieję – dodaje prezes – że potrafimy przetrwać ten najtrudniejszy okres. Nawiazujemy obecnie współpracę z firmą francuską specjalizującą się w produkcji ceramicznych dachówek. W pierwszym okresie zamierzamy zająć się ich dystrybucją w kraju. Później natomiast... Przetwarzamy jednak ten najcięższy czas.



Właśnie teatr i scena dają najpełniejszą możliwość przekazania swojej koncepcji świata...

My się zimy nie boimy

Powiedziała „Dziennikowi...” dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Zofia Pomes. – Po naszej zapobiegliwości nam się zapewnił odpowiadający fundusze i nikt z potrzebujących pomocy nie odepchnięt. Do końca roku mamy jeszcze miliard osiemset milionów złotych.

Wszystkie ośrodki pomocy społecznej finansowane są z budżetu ministerialnego, a fundusze rozdzielane na gminy przez Wojewódzki Ośrodek Pomocy.

Do środków ministerialnych dołączyć należy kwotę, którą MOPS otrzymuje z budżetu gminy. W tym roku MOPS miał do rozdysponowania łącznie ponad 12 miliardów.

Ministerstwo jasno precyzuje, na jakie cele powinny być przeznaczone fundusze. Do zadań zleconych przez ministerstwo należą te, które wynikają z programów założeń rządu. Zasiłki stałe dla wszystkich nie posiadających stałych środków utrzymania, zasiłki dla inwalidów cierpiących na schorzenia od dzieciństwa. Ministerstwo zleca również wypłacanie zasiłków okresowych, kwot na ekonomiczne usamodzielnienie inwalidów oraz wyrównania kosztów związanych ze wzrostem opłat mieszkaniowych.

Druga grupa zadań zostaje ustalona przez gminę. Jest to

pomoc dla osób samotnych, bezdomnych, prowadzenie domów dziennego pobytu. Do zadań własnych MOPS wlicza również obowiązkowy jeden gorący posiłek dziennie dla pozbawionych możliwości wyżywienia oraz zapewnienie schronienia, które także należy do obowiązków gminy.

W tej grupie znajduje się również pomoc zimowa. Przewiduje ona pomoc w zakupie płodów rolnych, wydawanie ciepłej odzieży, zaopatrywanie w opał, remonty i naprawy mieszkań ludziom starszym.

MOPS opiekuje się prawie 9 tysiącami potrzebujących. Myśli o rozszerzeniu szeroko pojętej pomocy. I tak: zaplanowano uruchomienie domu opieki dla dzieci upośledzonych umysłowo. Mieścić się będzie w żłobku nr 2 przy ul. Pałczyńskiego. „Już by istniał, gdyby – jak to zwykle w tym kraju – nie nastąpiło opóźnienie remontu” – powiedziała pani Zofia Pomes.

Także istniejący Dom Albertynów – przytułisko przy alei Jana Pawła II, jest wspomagany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w porozumieniu z Caritasem.

W stwierdzeniu, że zima nie będzie straszna i że wszyscy potrzebujący będą mieli zagwarantowaną pomoc nie ma cienia przesady. MOPS uzyskał akceptację tak w Radzie Miasta, jak

i w zarządzie. Również współpraca z Kościołem i jego przedstawicielem w osobie ks. Męda-ka układa się jak najlepiej. Właśnie pomoc ze strony Kościoła przebiega najszybciej, pozbawiona jest bowiem minusów związanych z robotą papierkową. „Za dużo jest biurokracji, często przez nią nasza pomoc ulega opóźnieniu. Kilka zmian związanych choćby z wywiadem o osobie potrzebującej z pewnością wpłynęłoby na przyspieszenie naszych działań”.

(pawi)



Fot. M. Głuch

Co jedzą pacjenci szpitala przy ulicy PCK? Marmoladę. Marmoladę rano i marmoladę wieczorem. Nie byłoby w tym nic dziwnego, wzięwszy pod uwagę finansową sytuację służby zdrowia, gdyby nie pewien przykry fakt. Marmolada podawana jest w jednorazowych opakowaniach, na których poza informacją, o zawartości znajduje się

Na zdrowie

napis mówiący, że produkt nadaje się do spożycia w czasie czterech miesięcy od daty produkcji wytłoczonej na dnie pojemniczki. Niestety, na dnie pojemniczki wytłoczono datę kwietniową, a to oznacza, że pacjenci szpitala jedzą rano i wieczorem marmoladę, której termin przydatności do spożycia upłynął trzy miesiące temu. Na zdrowie.

IGA – zab.



Nowe budynki poczty, tak jak ten przy ul. Kopernika zwiększą naszą wiarę w to, że telefonów wkrótce będzie więcej, a te, które już są niezawodnie będą działać. Fot. A. Zembik

Z pośredniaka i nie tylko...

„Jest nas krocie, a ty jedno bezrobocie” dowcipkują młodzieńcy z kolejką do pośredniaka. Podobno to jeden z hitów graffiti jaki można ujrzeć na murach miasta. Co prawda teraz są one mocno zaklejone przez plakaty kampanii wyborczej i z tej swoistej lektury – przynajmniej na razie – należy zrezygnować.

Bezrobotni należeli do tej klasy, której w kampanii mnóstwo nabiecywano. To całe „mnóstwo” najogólniej rzecz biorąc obejmowało wypracowanie dobrze zorganizowanego rynku pracy. I co teraz? Co prawda nie będziemy pokrzykiwać, że nic się nie zmienia, jak czyniły to przed dwoma laty, zaraz po nastaniu rządów Mazowieckiego, nie które ugrupowania. W województwie częstochowskim i w Polsce Sojuszu Lewicy Demokratycznej zdobył sporo głosów. Głosy zdobyte, czas na działania. Bacznie więc będziemy się im przyglądać. Wrzaz z bezrobotnymi. „Miodowiczowskie” korowody wykluczone.

(baj)

Śnieg w areozolu

I takie właśnie „coś” można sprecyzować, sprzedać i kupić. Częstochowskie sklepy przygotowują asortyment towarów do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Oferują przeróżne miłe oku drobiazgi i „ozdobniki” na tę okazję. Śnieg w aerolu leży na półkach i czeka na klienta. Cena jest co prawda wysoka, ale korci, żeby sprawdzić, ile taki plastikowy, atmosferyczny opad uleży na domowych choinkach. I oczywiście jak wygląda.

Fabryki zabytków

Spółdzielnie inwalidów przeżywają poważny kryzys. Część z nich upada, bądź dzieli się na mniejsze przedsiębiorstwa, które z reguły też upadają albo przestają być spółdzielni inwalidów i stają się zwykłymi spółkami. Nie inaczej jest w Częstochowie, redukcje, podziały, gwałtowne poszukiwanie klientów, opracowywanie nowych wzorów.

W Spółdzielni Inwalidów „Renoma” zwolniono do października 100 z 600 pracowników, ale zarząd twierdzi, że nie jest w spółdzielni najgorzej. Niewidomi zatrudnieni w „Renomie” stanowią około 74% wszystkich pracowników. Produkują karnisze, na które zdaniem prezesa do spraw technicznych jest dostateczny zbył. Część firmy współpracująca z innymi zakładami ma większe problemy – kable, które produkuje są wykorzystywane do produkcji sprzętu elektrycznego (np. wiertarek) niezbywalnego na naszym rynku. Są kłopoty ze ściąganiem należności od odbiorców. „Renoma” nie może zbyt łatwo na nich naciskać, gdyż klient nie jest od niej uzależniony i swobodnie może się „przenieść” do innego producenta. Długi klientowi powodują, że „Renoma” sama zalega z opłatami wobec producentów surowców. Nie ma jednak takiego pola manewru jak jej klient, gdyż huta dostarczająca blachę jest monopolistą. Jak długo karnisze sprzedają się dobrze, firma utrzyma się na powierzchni.

Nieco inna sytuacja jest w SI „Nowe Życie”. Spółdzielnia stawia na rozwijanie nowej produkcji. Dotychczasowy asortyment

nie gwarantuje już zysku. Nowym hitem ma być przepływowy ogrzewacz wody. Jest to urządzenie, którego zamontowanie w domu, na działce, w gospodarstwie rolnym, pozwala zaoszczędzić, jak głosi ulotka reklamowa, około 80% energii w porównaniu z bojlerem elektrycznym. Prezes „Nowego Życia” liczy, że nowy produkt pozwoli na poprawienie sytuacji spółdzielni. W tym roku zredukowano zatrudnienie o 20%, jak zapewnia prezes, były to głównie osoby odchodzące na emeryturę, ale i tak operacja była bolesna. Człowiek zwolniony ze spółdzielni inwalidzkiej praktycznie nie ma szans na znalezienie pracy. W sklepie firmowym przy ulicy Warszawskiej spoczywają wagi łazienkowe, kuchenne, żelazka. Nie mogą się równać z podobnymi produktami zachodnimi. Są wprawdzie tańsze, ale też prezentują się gorzej, są mniej kolorowo opakowane, nie gwarantują jakości. Można sprowadzić tworzywo z Zachodu, by nadać wyrobom lepszy wygląd, ale nie wiadomo czy przyniosłoby to pożądany efekt, a ceny musiałyby wzrosnąć. Nadzieja w nowym typie ogrzewania. (zab.)

Głowa w kwiatkach

Popołudniowy spacer po sklepach Częstochowy obfituje w niecodzienne obrazy. „Megasam” oferując przeróżnego rodzaju i gatunku towar, zaproposował swoim klientom również oryginalny obrazek z pojemnego częstochowskiego cyklu pt. „Scenki rodzajowe”. Otóż na parterze towarowego domu spieszący i goniący ludzie mogli ujrzeć

Odpowiedzi redakcji

Pan Józef Ciastek, Kuźnica: Panskie wątpliwości Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozstrzyga w sposób jednoznaczny, a mianowicie, że dotychczas pobierane świadczenia (renta po mężu) w omówionym przez Pana przypadku nie zostaną cofnięte. Będą one przysługiwały w takim samym wymiarze jak dotychczas.

Spotkanie naukowe

Zarząd częstochowskiego Towarzystwa Naukowego oraz Pracownicy Instytutu Filozoficzno-Historycznego WSP w Częstochowie zapraszają na spotkanie naukowe, które odbędzie się w auli WSP w Częstochowie, ul. Waszyngtona 4/8 w dniu 13 listopada o godz. 17.

W czasie uroczystości referaty wygłoszą prof. dr hab. Jan Przewoźnik oraz dr hab. Janusz Lipiec. Wstęp wolny.



KRONIKA POLICYJNA

riusz B. (21) usiłował wyłamać kraty okienne.

* Tego dnia w południe na targowisku przy ul. Narutowicza Bożena J. zatrzymała 64-letnią Irenę T. w chwili, gdy starsza pani po rozcięciu torbki usiłowała ukraść portmonetkę z pieniędzmi (150 tys. zł). Dochodzenie prowadzi 3 komisariat policyjny.

* W Lubce k. Lublińca powstał pożar budynku mieszkalnego Jerzego S. Spłonął dom wraz z wyposażeniem.

niem. Przyczyną pożaru – jak wynika ze wstępnych ustaleń policyjnych – było zapalenie się leżanki stojącej zbyt blisko pieca – trociny.

* W Teklinowie pociąg towarowy potrącił Jana B., który idąc peronem zatoczył się nagle i wpadł na tory. Z ciężkimi obrażeniami głowy mężczyzna został przewieziony do szpitala w Blachowni.

* W niedzielę 10 bm. policjanci z komisariatu w Koniecpolu zatrzymali w pościgu wyjeżdżającego z lasu motocyklistę. Artur W. (24) jest podejrzanym o kłusownictwo – miał przy sobie broń myśliwską (nabita) oraz kilka sztuk amunicji.

Informator

DYŻURY SZPITALI:

Oddz. Chirurg., Okulist., Neurolog. – Szp. im. W. Biegańskiego, ul. Mickiewicza 12, Oddz. Urolog., Laryng. – Szp. im. L. Rydygiera, ul. PPR 13/27.

Dyżury codzienne dla całego województwa z wyjątkiem ZOZ Lubliniec i ZOZ Olesno: Oddz. Neurologii – Woj. Szp. Zesp. ul. PCK 1 oraz Oddział Chirurgii Naczyni – Woj. Szp. Specj. – pełnią dyżury codziennie.

Oddziały Ginekologiczno-Położnicze i Dziecięce przyjmują codziennie w rejonizacji.

Oddział Chirurgii Dziecięcej Szpitala im. L. Rydygiera pełni całonocowe dyżury dla dzieci od 0 do 3 lat z terenu województwa.

RADIO – TAXI 930 (czynne całą dobę), 539-98.

HOTELE:

„PATRIA” – ul. Starucha 2, tel. 470-02.

„PERNIK” – Rocha 224, tel. 555-15.

„CENTRALNY” – ul. Piłsudskiego 3, tel. 440-67.

MOTEL „ORBIS” – al. Wojska Polskiego 281/7, tel. 556-07.

MOTEL „TURYSTA”

– ul. Makuszyńskiego 58, tel. 522-36, 522-38, 522-80.

MOTEL PZMot. – al. Wojska Polskiego 181, tel. 32-56-11.

„ZAJAZD „SKAŁKA” – al. Wojska Polskiego 82, tel. 324-66.

CAMPING „OLENKA” – ul. Olenki 10/30, tel. 474-95.

OLEŚNO

KINO

ZNICZ – „Loverboy” – USA, g. 17.00, 19.00.

DYŻURY APTEK:

MYSZKÓW – ul. Bucza 16 LUBLINIEC – pl. K. Małki 6 ZAWIERCIE – ul. 1 Maja 91

STACJE BENZYNOWE – (czynne całą dobę)

al. Jana Pawła II – tel. 421-06

al. Wojska Polskiego – 324-32

al. Wojska Polskiego 112 – 326-89

ul. Św. Rocha – 573-213

ul. Warszawska – 539-14

ul. Zaczajńska 458-65

Za zmiany w repertuarze kin

redakcja nie odpowiada.

INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msza św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasnienia obrazu: 15.30, 18.00, Różaniec – g. 16.00, Apel Jasnogórski – g. 21.00, Odsłonięcie Cudownego Obrazu – g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00. Zasnienie Cudownego Obrazu – po zakończeniu mszy z godziny 18.30.

BAZYLICA JASNOGÓRSKA

Msze św. – g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

SPÓWIEDŹ: w Bazylice – g. 6.00 – 19.00; w Kaplicy – g. 19.00 – 19.30.

SKARBIEC – czynny w godz. 9.00 – 11.00.

ARSENAL – g. 9.00 – 16.30.

MUZEUM 600-LECIA – g. 9.00 – 16.30.

NOCLEGI: Dom Pielgrzyma im. Jana Pawła II – przyjęcia pielgrzymów od 15.00 do 20.00, tel. 433-02.

DOM WYCIECZKOWY – „Turystyczny”, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-36.

WAŁY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA – g. 5.00 – 21.00.

Program III Katowice

14.00 Program satelitarny „CNN”

15.00 Program dnia

15.05 Aktualności

15.10 Program satelitarny „CNN”

15.30 „Mały pingwin” – film dla dzieci

15.40 Studio regionalne

15.55 „O duszę polską” – pr. W. Głowacza

16.20 „Chcę marzyć” – śpiewa Jolanta Arnał

16.50 Studio regionalne

17.05 „Flamenco” – ralcja z koncertu w Teatrze Śląskim

17.20 „Transcendencja” – po III Biennale sztuki – reportaż z katowickiego Muzeum Diecezjalnego

17.45 „Sari '91” – żorskie spotkanie piosenką żeglarską – program Magdaleny Różyckiej

18.00 Aktualności

18.30 Z serii filmy Family Classic – film pt. „Angel i wielki Joe”

miennicy obchodzą:

STANISŁAW I MIKOŁAJ CZĘSTOCHOWA

Państwowy Teatr Dramatyczny im. A. Mickiewicza – Scena Duża – g. 12.00, 17.00

„Hisko” wg „Pięknych dwudziestolatków”

KINA:

HUTNIK – „Gliniarz w przed-

szkole” – USA, g. 17.00, 19.00.

OKF – „Dobry, zły i brzydki” – wł. g. 17.30.

RELAX – „Femina” – pol., g. 10.00, 17.00, 19.00.

WOLNOŚĆ – „Ognisty pod-

much” – USA, g. 10.00, 15.15, 17.30.

„Zielona karta” – USA, g. 12.30, 19.45.

BWA – Malarstwo i rysunek

Andrzeja Desperaka oraz „Ku niepodległości”.

MUZEUM – we wtorek nieczynne.

RATUSZ – Wystawa stała

„Dzień Częstochowy i regionu

od pradziądów do współczesności”.

MUZEUM GÓRNICITWA

I HUTNICTWA RUD ŻELAZA – nieczynne do odwołania.

REZERWAT ARCHEOLOGICZNY – „Kultura łużycka

w Polsce”. Muzeum w poniedziałek sa nieczynne.

Świątokrzyska Giełda Towarowa

Kielce, tel. 32-16-23 (24, 25), 21-721 (22).

Art. biurowe i papiernicze:

długopisy prod. francuskiej – w czterech kolorach – po 900 zł za sztukę, długopisy prod. amerykańskiej (niebieskie) po 1450 zł, cienkopisy po 2750 zł, papier do telefaxu po 31,1 tys. zł za rolkę, tacki papierowe po 145 zł za sztukę, samoprzylepne metki cenowe po 155–200 zł za sztukę.

Herbata:

ekspresowa „goodfare” po 4,1 – 6,8 tys. zł, liściasta „goodfare” po 4450 zł, ekspresowa „tea time” po 4,6 – 7,3 tys. zł, liściasta „tea time” po 4,9 tys. zł, ekspresowa „tea break” po 4,3 – 6,9 tys. zł, liściasta „madras” po 3,7 tys. zł, liściasta indyjska po 4 tys. zł, granulowana „brassam” po 4850 zł, granulowana „barwex” po 4,4 tys. zł, granulowana indyjska po 4,2 tys. zł, chińska po 3,6 tys. zł, „black tea” po 4,2 tys. zł, „orange” po 5,2 tys. zł, „malwa sundańska” po 6,5 tys. zł, „wildkirch” po 5,2 tys. zł, „earl grey” po 4,3 i 9,7 tys. zł, aromatyzowane – kiwi, malinowa, jagodowa, pomarańczowa, mango – po 4,1 tys. zł.

Inne:

konserwowane segmenty ogrodzeniowe po 160 tys. zł – wymiary 125x250 cm, siatka ogrodzeniowa, 150 cm wysokości po 17 tys. zł za metr, niemiecka farba emulsyjna biała po 13,5 tys. zł za litr.

(ap)

GIEŁDZIARZ

WALUTA – KURSY

	Oficjalny NBP		Kantorowy KIELCE		Kantorowy CZĘSTOCHOWA	
	(dewizy)		(ul. Mała 28)		(Septunx – Wolność)	
dolar (USD)	K	S.	K.	S.	K.	S.
marka (DEM)	11.103	11.215	11.570	11.670	11.550	11.650
funt (GBP)	6.728	6.799	6.800	6.900	6.800	6.880
frank szw. (CHF)	19.545	19.741	19.550	19.890	19.300	19.700
frank fr. (FRF)	7.625	7.701	7.700	8.000	7.500	7.800
rubel (SUR)	1.970	1.990	2.000	2.030	1.960	2.000
korona (CSK)	–	–	150	200	200	250
forint (HUF)	–	–	365	380	360	370
	–	–	140	150	150	160

WALUTA – RELACJE

1 funt – 1,77 dolara, 2,90 marki, 1 dolar – 1,64 marki
AKCJE (6.XI.1991)
 Exbud – 273.000 wzrost, Żywiec – 147.000 wzrost, Kable – 72.000 wzrost, Tonsil – 52.000 wzrost, Wólczańska – 50.500 wzrost, Próchnik – 46.000 wzrost, Krosno – 40.000 wzrost, Swarzędz – 32.000 spadek.
 Akcje Uniwersalu SA w biurze maklerskim BIG SA – 25.000 (wzrost).
 Zezwolono na publiczny wtórny obieg akcjami „Swarzędz” i (spółka notowań) Huty Szkła „Irena”.

OBLIGACJE (4.XI.1991)

Warszawa – 96 proc. wartości skumulowanej z odsetkami, Kraków – 92–96 proc., Bydgoszcz – 89 proc., Poznań – 94 proc.

KRUSZCE (7.XI.1991)

1 uncja (31,103 g) złota – 354 dolary, platyny – 361 dolarów, srebra – 4,06 dolara.

PALIWO

Rotterdam: 1 tona etyliny „98” (4.XI.1991) – 235 dolarów, olej napędowy (5.XI.1991) – 224 dolary.

Oprac. (rk, aga)

Konsultacje

dokończenie ze str. 1

Liderzy głównych sił politycznych reprezentowanych w nowym Sejmie wezmą udział w czwartkowym posiedzeniu rady ekonomicznej, poświęconym dyskusji nad założeniami polityki społeczno-gospodarczej na 1992 r. Jak poinformowała dziennikarka we wtorek wicedyrektor Biura Prasowego Rządu Aleksandra Racińska, udział przedstawicieli parlamentu ma służyć wypracowaniu wspólnego stanowiska w sprawie podstawowych kierunków polityki gospodarczej okresu transformacji: powstrzymania re-

cesji oraz zachowania równowagi gospodarczej i zahamowania inflacji.

Kandydat prezydenta na premiera Bronisław Geremek spotkał się we wtorek w Belwederze z liderami Polskiej Partii Przyjaciół Piwa: Januszem Rewińskim, Andrzejem Czerneckim i Zbigniewem Eysmontem.

Po blisko półgodzinnym spotkaniu Janusz Rewiński poinformował, że 11 bm. odbyło się zebranie założycielskie poselskiego klubu Polskiej Partii Przyjaciół Piwa pn. „Polski program gospodarczy”.

Prof. Geremek powiedział dziennikarzom, że rozmowa

w Belwederze dotyczyła przede wszystkim polityki gospodarczej kraju. „Z satysfakcją mogę stwierdzić – dodał – że w kwestiach programowych byłem zgodny z moimi rozmówcami”.

Prezydent Lech Wałęsa postanowił zwołać posiedzenie nowo wybranego Sejmu na 25 listopada.

Informując o tym we wtorek, rzecznik prasowy prezydenta Andrzej Drzycimski, powiedział również, że prezydent przedstawi kandydaturę prof. Bronisława Geremka na stanowisko premiera.

Wtorkowe konsultacje w Belwederze – dodał rzecznik – będą kontynuowane, przypuszczalnie, do

Obrady ministrów

Tuż po godz. 13 rozpoczęło się wczoraj posiedzenie Rady Ministrów. W pierwszym punkcie porządku obrad rząd rozpatrywał projekt uchwały dotyczącej zmian w dochodach i wydatkach budżetu państwa w br.

W związku z osiągnięciem dochodów mniejszych niż przewidywano w skorygowanej ustawie budżetowej, projekt zakłada – w ramach przyznanego rządowi we wrześniu przez Sejm upoważnienia – niewielką redukcję wydatków w większości dziedzin budżetu. Celem zmian jest zachowanie deficytu budżetowego na planowanym poziomie –

poinformował dyrektor Biura Prasowego Rządu Jacek Kozłowski.

W dalszej części porządku obrad Rada Ministrów zajęła stanowisko wobec sierpniowej uchwały Senatu w sprawie sytuacji w rolnictwie i założonej polityki rolnej oraz wobec sierpniowej uchwały Sejmu dotyczącej kredytowania rolnictwa i cen minimalnych na mleko i zboże.

Rząd zapoznał się również z informacjami nt. negocjacji ze związkami zawodowymi, rokowani w sprawie stowarzyszenia Polski z EWG oraz stanu prac nad traktatem z ZSRR.

(II) Lista leków uzupełniających płatnych 30%

Acespargin, diuramid, uregyl, mefacit, nevigramon, acifungin, acifungin forte, acudux, zovirax-virolex (tabl. 0,2 g i krem 5%), vengatin, aescin, aesculan, alantan, alax, lacrima, allergasthmin, aliofil, turinal, aloes extractum, alphacalcidolum, alura, alusal, aluphos, gelatum aluminium phosphorici, vieregyl K, faringosept, mytelase, amidochin, piramidonum, aminophyllinum, euphyllinum retard, aminophyllinum prolongatum i retard, phenazolinum, antotalgin, apo-atenol, arcalen, artecholin, artemisol, ascodan, asparagin, astmin, atecortin, solganal B oleosum, azucalen, azulan, bametan, bardanae succus, belladryna, bellapan, bellergot, bellergot retard, benalphan, halidor, benzacne, benzotal, benalgin, betadryn, betasol, betulae succus, bipressin, boldaloin, bronchovaxom, calcium chloratum, calcium debesilate, calcium polfa, calcium gluconicum, calcium, natural, calcium panthotenicum, brocalcin, capsigel N, capsiplex, carbachol, isopto-carbachol, carbenicillin, carbo medicinalis, intencordin, cardiamid-cofein, cardiol C, carident, sefril, cepan, chlorchinaldin H, elenium, sebidin, chloropyribenzamin, chlorchinaldin, cygrotol, chlorocyclinum, cholesol, otinum, sachol, cincol, cinnarizinum, citrolyt, clofezonum, percluzone, clostilbegyt, clopamid, sordinol, codeinum phosphoricum, cofecorm forte, coffecorm mitte, convafor, crataegi intracut, cyclobarbiturum calcium, cynarein, cynarex, peritol, aviosulfon, bimanol, delatar, sandopart, spasmalgon, dentosept, dermasept, devisol-25, tremblex, D-panthololum, palfium, felforan, voltaren, dicortineff, dienestrolum, stilboestrolum, dihydroergotaminum aethanosulfonicum, DH-ergotoxin, tachystin, mycotol, aviomarin, espumisan, benzhydraminum hydrochloricum diprophyl-

linum, diprophylinum prolongatum, distrep-taza, anticol, dopamin, droperidol, effervit-calcium, emphyasal, ranitec, ephedrinum hydrochloricum, ergotaminum tartaricum, estazolam, cyclonamine, ethisteron, eucardin, falvit, farfarae succus, fenbuten, fenguil, hemofer, ferrum hausman, ferrum lek., hemofer prolongatum, fibrolan, fitolizyna fitoven, flucinar N, ancotil, lorinden, syntaris, flucinar, fluormex, fluoro – żel, fostrolin, bicordin, gardan, gardan P, gastrin, gastro, gestgen, biogonadyl, guajazyl, guttae cardiacae, guttae stomachicae, heptaminol, herbogastrin, herbol, hippocastani intracut, hydacorn, hydrocortisonum aceticum, laticort, cholestil, hyperici intracut, hyperici succus, hyperici tinctura, isoprinolone, gpropinone, isalgin, isochin, kalium guajaculosulfonicum, okelastmin, kelcardina, nizoral, lactobif, lactovaginal, lakcid, lakcid forte, laticort CH, decaris, tiscerin, dromoran, lincomycinum hydrochloricum, lincomycin, neloren, lorafen, lorinden A-C-N-T, lumidrinol, orgametril, endometril, magnesin, magnesio-bismuthin, mecortolon N i T, rudotel, mentoval, validol, mespefan, mestranol, pyralginum, analgin, dipyrone, metanabol, mandelamine, methocarbamol, depomedrol, mesteron, mibalin, milocardin, corvaton, monacord, mucosil, mycochlorin, mycosolon, mykodermina, mykoderbina M, corgard, dusodril, pimafucin, natrium fluoratum, fluossen, natrium thiosulfuricum, neocapsidum, neocardina, neomycinum, neopasmina, nervosol, provasam, adavin, sermion, cardiamidum, cardilan, vitaminum PP, nicotol, cholamid, nitrazepam, nitrendipina, nitrofurazone, norethisteron, normatens, brierdin, astmopent, bilocol, oxeladin, coretal, eucodalum, oxcort, oxcort A, spasmophen, spasmophen duplex, pabialgin, pabial-

gin P, passipasmin, pasta zinci, pectos-pentaerythritol compositum, agapurin, agapurin retard, trental, toclase, pentoxifylin, nefecil, pheneturid, butapirazol, pilocarpinum hydrochloricum, orap, visken, pini sinus compositum, piracetam, nootropil, piracetam, gastrosepin, piroxicam, polomigran, poldanen, tadenan, polifungicid, polsept, mecortolon, pridinol, proacid, proasthin, benemid, chloropernazinum, diphergan, propranitril, propyphenazonum, talusipronal, psorisan, enerbol, enerbol forte, diazian, reasec, raupasil, retiazid, retiazid forte, vitaminum A, rhinophenazol, rigevidon, probon, rutil, rubinex, rubiolizyna, salvia tinctura, sanofil, scipolan compositum, scopolamin, seboren, septalan, sirupus guajaculosulfonici, spasmobamat, spastol, rovamycine, spongostan special, spongostan standard, venter, urenil, sulfacetamidum natrium, sulfacetamidum H-E-C, irganamidoxal, sulfaganidinum, sulfanizol, sulfarinol, argosulfan, eglyon, maresa, spirid, suppositoria antihemorrhoidalia i gerceri, tabletki przeciw grypie, tabletki xantes, tanninum albuminum, teraxol succus, signopam, terpichol, testosterone prolongatum, testosterone propionatum, omnadren 250, theopaverin, torecan, thiodin, gastrotrombina, trombina, tinidazol, fasin, acnosan, brulamylin, obracin, tolgan, pridazol, mydocalm, trodon, tramal, cortolon 10, 40 i 200, polcortolon, terlu, stelazin, apo-trifluoperazine, trioxazin, noruton, troxevasin, tussispect, thymazene, denol, ulventrol, unasin, undofen, unithal, urosal, urosept, vagothy, valerianae intracut i tinctura, varicocid, venescin, vibocavinton, visci albi intracut, vratzolin, xylometazolin, zincteral, humana.

Zadanie tygodnia

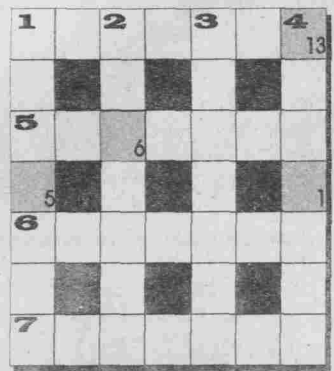
Sponsoruje: ToPAS

Litery z ciemnych pól są elementami końcowego rozwiązania, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).

Znaczenie wyrazów:
 1. Mięso z kośćmi (poziomo)
 2. Przekształcenie (pionowo)
 3. Niewypłacalny dłużnik;

3. Słynny wodospad;
4. Lilia afrykańska;
5. Trąbka naturalna (bez wentyli);
6. Miasto w Indii nad Brahmani;
7. Teatralna przerwa.

Rozwiązanie krzyżówki z dn. 5.11.91 r.: *rok, ryza, kwik, Aare, Alf, frez, zwierzę, wlew, Eisner, zrosty, alkierz, Wenus, karty.*
 Rozwiązanie krzyżówki z dn. 6.11.91 r.: *pęk, pika, Kane, mim, mary, męka, kanarek, amator, arest, ekstaza, Ameryka, tusza, rutka.*



TVP PROGRAM I

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 „Dzień dobry”
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Giełda pracy – giełda szans”
- 10.00 „Dynastia” – ser. USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00–16.00 TV edukacyjna
- 12.00 Agroszkola: „Ocena wartości użytkowej zwierząt”
- 12.30 Spotkania z literaturą: J. Ch. Andersen – „Krośna śniegu”
- 13.05 TV słownik biograf. historii najnowszej: Stefan Korboński
- 13.30 Rozmowa o rozmowie
- 13.55 Spotkania z literaturą: „Jedźmy – nikt nie wola” – czyli A. Mickiewicz „Sonety krymskie”
- 14.25 „Piękny dwudziestolecie” – film dok. o Marku Hłasce
- 14.50 „... swego nie znacie” – katalog zabytków: Gidle
- 15.00 Wielkie spory Polaków: Rok 1918

- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Szkoły w Europie – „I mówili wszystkimi językami”
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Kino nastolatów: „Wychowawca” – ser. USA
- 16.40 „Sami o sobie” – mag. nastolatów
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Freddie Hubbard w Warszawie
- 18.00 „Klinika zdrowego człowieka”: Aspiryna
- 18.25 Studio sport: Elimin. ME w piłce nożnej – mecz Polska – Anglia
- 19.15 Dobranoc: „Opowieści Wielniaczka” (w przerwie meczu)
- 20.25 Wiadomości
- 20.50 „Dynastia” – ser. USA
- 21.45 ABC ekonomii: Współpraca techniczna krajów rozwijających się
- 21.55 Rozmowa z rzecznikiem praw obywatelskich – prof. Ewa Łętowska
- 22.10 Zielona linia
- 22.25 Program publicystyczny
- 23.00 Wiadomości wieczorne
- 23.25 BBC – World Service

PROGRAM II

- 7.30 Panorama

- 7.35 „Rano”
- 8.10 „Ulisses” (31) – fr. ser. anim.
- 8.35 Telewizja biznes
- 9.00 „W labiryncie” – ser. TP
- 10.00 CNN
- 10.10 Język niemiecki (7)
- 10.25 Powitanie
- 10.30 Panorama
- 10.40 „Pokolenia” – ser. USA
- 10.50 Losowanie Toto-Lotka
- 10.55 „Meandry architektury”: Projektowanie parków i ogrodów
- 11.35 „Allo, allo” – ser. ang.
- 11.40 Program lokalny
- 11.50 „National Geographic” – poszukiwacz – ser. dok. USA
- 12.30 Język angielski (37)
- 12.40 Powroty: „Gęsi i ludzie” – film dok.
- 12.50 Niemcy po roku – rep.
- 13.00 Panorama
- 13.10 Sport
- 13.20 „Walc na skórze banana” – węg. film fab., reż. Peter Bacs
- 13.35 Zbigniew Herbert o swoim życiu, twórczości i polityce
- 13.45 Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego – studio konkursowe – relacja z I etapu
- 14.00 Panorama

PROGRAM TELEWIZJI SATELITARNEJ

- 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits, 17.00 MTV's Coca-Cola Report, 17.15 MTV at the Movies, 17.30 MTV News at Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime, 19.00 VJ MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 MTV's Greatest Hits, 23.00 MTV's Coca-Cola Report, 23.15 MTV at the Movies, 23.30 MTV News at Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Night Videos.
- RTL PLUS
 9.45 Reich und Schoen – serial, 10.10 Wettlauf mit dem Tod – serial, 11.00 Show-Laden, 11.25 Die wilde Rose – serial, 12.10 Alias Smith & Jones – serial, 13.00 RTL Aktuell, 13.05 Ein Vater zuviel – serial, 13.30 California Klan, 14.20 Historia Springfieldów, 15.05 Der Clan der Wolfe – serial, 15.45 RTL aktuell, 15.50 Chips, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss – quiz, 17.45 Stenalter, 17.55 RTL aktuell, 18.00 Die wilde Rose – serial, 18.45 RTL aktuell, 19.15 Zureck in die Vergangenheit – serial, 20.15 Die Haimalmelodie, 21.15 Gottschalk – show, 22.15 Stern TV, 22.55 Till & Obel-Show, 23.30 Benny Hill Show, 23.50 RTL aktuell, 0.00 Outsider im Amsterdams – film krym., 1.20 Alfred Hitchcock
- PRO 7
 10.20 Tausend Meilen Staub – serial, 11.20 Ganz Grosse Klasse, 11.45 Ein Grieche

- erobert Chicago – serial, 12.10 Tennis, Schlager und Kanonen – serial, 13.05 Die Post geht ab – niem. film muz., 14.40 Trick 7, 15.35 Mister Ed – serial, 16.05 Mein Freund Ben – ser. familijny, 17.10 Agnieszka i Herz – serial, 18.00 Trick 7, 20.00 Wiadomości, 20.15 Vollmacht zum Mord film austr., 22.10 Spenser – serial, 23.10 Birdy – film USA, 1.15 Wiadomości, 1.25 Der Nachtfalke – serial, 2.15 Wiadomości, 2.25 Das Glück in seinen Armen – film ang., 4.00 Wiadomości, 4.10 Hitchhiker, 4.40 Die Racher von Missouri – western USA.

LIFESTYLE

- 11.00 Amerykańskie quizy telewizyjne, 11.50 Rozmowa przy kawie, 11.55 Everyday Workout, 12.25 Fashion File, 13.00 Sally Jessy Raphael, 13.50 What's News?, 13.55 Search for Tomorrow, 14.20 A Week in the Life of..., 14.45 American Cinema: „Dinner at the Ritz”, 16.50 Rozmowa przy herbatce, 17.00 Dick Van Dyke, 17.30 Amerykańskie quizy telewizyjne, 18.25 In Search of Wildlife, 19.00 Zakup, 22.00 Przerwa, 23. Zakup w telewizji zd.

SUPER CHANNEL

- 10.00 Program ewangelicki, 10.30 The Mix, 11.50 Music News, 12.00 The Mix, 12.30 Touristic Magazin, 13.00 Japan Business Today, 13.30 Science Show, 14.00 All Mixed up, 14.50 Music News, 15.00 Wanted – muzyka na życzenie, 16.00 On the Air – rozmowy przy muzyce, 17.50 Music News, 18.00 Drama, 18.30 Wyatt Earp – serial, 19.00 Comedy Showcase, 19.30 Inside Edition, 20.00 Prime Sport, 21.00 Travel Magazine, 21.30 Financial Times Business Weekly, 22.00 The BBC World News, 22.30 USA Market Wrap – notowania z Wall Street, 22.45 Opti Sportsports News, 23.50 Open City – film fab., 0.35 World News, 0.45 Europa, 0.55 Music News, 1.05 Wanted, 2.05 Blue Night, 2.35 Mix All Night.

„Dziennik Dolnośląski” we Wrocławiu zawieszony

Wydawany od 1,5 roku przez Spółkę „Norpol-Press”, której głównym udziałowcem jest Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolnego Śląska niezależny „Dziennik Dolnośląski” zostaje zawieszony w edycji do końca br. – poinformował dziennikarzy podczas konferencji prasowej we Wrocławiu redaktor naczelny tej gazety Ryszard Czarnecki.

W drugim półroczu br. wskutek sabotażu w drukarni spółki „Norpol-Press” (śledztwo w tej sprawie prowadzi wrocławska prokuratura) 4-krotnie spadły nakłady drukowanych tam gazet – straty finansowe spółki szacuje się z tej przyczyny na ponad 200 mln zł.

11-osobowy zespół dziennikarzy, mimo zawieszenia edycji „Dziennika Dolnośląskiego” otrzymywać będzie pensje i przygotowywać się do wydawania od stycznia 1992 r. nowego pisma – tygodnika „Prosto z mostu”.

FILMNET

- 9.00 Cross of Fire, Deel 1, 11.00 Cross of Fire, Deel 2, 11.30 Rascal, 12.00 The Birds, 17.00 Blood, 19.00 Skin Deep, 21.00 Les Deux Femmes, 23.00 Playboy Inside Out 6, 23.30 Nightclub, 23.50 Love Burton, 1.00 In Bed with Madonna, 1.30 Kickboxer, 5.00 Shadow Play.

SCREENSPORT

- 10.30 Eurobics, 11.00 International Classics, 12.00 World Snooker Classics (bilard), 13.00 Go! – sporty motorowe w Holandii, 15.00 Eurobics, 15.30 European White Water Raftering (traw), 16.00 Canada Cup Ice Hockey (hokej lodowy), 18.00 Supercross, 19.00 US College Football (futbol amerykański), 20.00 Dutch Open Masters (kregle), 21.00 All Japan Judo Championship (wycisgi samochodowe), 22.00 PG Tour 1991 (golf), 23.00 Johnnie Walker (ciastkro), 23.10 Winter Sportscast – Olimpijski ciastkro), 23.40 Copa America 1991: Chile – nezuela (piłka nożna).

RAI LENO

- 10.15 Unomattina economica, 10.25 Piccini, 11.00 TG 1 - Mattina, 11.05 Piccini, 11.10 Che tempo fa, 12.00 TG 1 - Flash, 12.05 Piccini, 12.30 Paolo Fraiese conduce, 13.05 della nostra storia, 13.30 Teleguide, 13.50 Teleguide, 14.00 Italia chiama, 15.00 Piccini, 15.30 Sport, 16.00 Big Game, 17.30 Parole e vita, 18.00 TG 1 - Flash, 18.05 Fantastico bis, 18.40 La firma di Rai Uno, 19.00 Almanacco del Giorno Dopo, 19.50 Che tempo fa, 20.00 Teleguide, 20.40 Film, 22.45 TG 1 - Flash, 23.00 Emporio, 23.50 La scena della notte, 24.00 TG 1 - Flash, 0.35 Appuntamento al cinema, 0.45 Mezzanotte e dintorni.

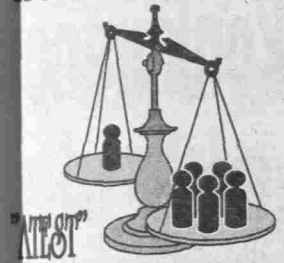
RADIO LUKSEMBURG
 6.00 Bob Stewart, 9.00 Music Jam, 14.00 Scott, 17.00 Mike Hollis, 21.00 Shaun, 21.00 Peter Antony.

Hurtownia „SMATZ“ poleca PAPIEROSY

- krajowe i zagraniczne:
- radomskie do 20%
- poznańskie do 16%
- krakowskie do 13%
- goldeny, camele, caro itp.

Kielce, ul. Śniadeckich 30
B-5

SPRZEDAŻ - NAPRAWA



Kielce, Kolberga 4, tel. 573-24
426-R

6

Lokale

Wydzierżawie lokal warsztatowo-magazynowy o pow. 150 m kw. w Częstochowie - Kiedrzyń. Oferty z opisem rodzaju działalności kierować do Agencji Reklamowej w Częstochowie, Al. NMP 43.
C-0/1316

Firmie lub osobie prywatnej wynajmę lokal na okres 2 lat (62 m kw.) w centrum Kielca, płatne z góry. Kielce, tel. grzech. 23-716 p. godz. 21.00.
A-9

7

Maszyny i urządzenia

Okazja! Bilardy - sprzedam. Radom, tel. 31-29-80.
D-12

13

Nieruchomości

Garaż do wynajęcia. Kielce, tel. 561-44.
B-42

17

Praca

Zatrudnię akwizytorów branży spożywczej (własny samochód plus telefon). Kielce, tel. 410-11 wew. 226.
A-27

Zatrudnię szwaczki Kielce, tel. 561-26 po 18.00.
A-2

Zatrudnię osobę z telefonem z ulicy Romualda lub Dalekiej do przyjmowania zgłoszeń na usługi. Kielce, tel. 28-375 po 18.00 w dni robocze.
B-40

18

Różne

Pierścionek z brylantem 0,30 karat - sprzedam. Oferty, Agencja Reklamowa, Kielce, ul. Ziota 3.
A-14

Kartę przesiedleńczą - kupię. Kielce, tel. 552-79.
B-49

Drzewka jabłonek 3 - letnie na A-2 i M-26 - sprzedam. Odmiany: "idared", "glaster", "cortland" oraz odmiany parchoodoporne: "nowomac", "liberty", "delikates" i zapylacz - "waelthy". Maria Soja, Brudów 103, kod 26-026 Morawica k. Kielca. Istnieje możliwość dostawy drzewek na miejsce.
B-41

19

Samochody

Fiat 126p w całości lub na części sprzedam. Kupidura, zam. Bękowa 18 woj. radomskie.
D-7

Citroen C-25D dostawczy (1984) - tanio sprzedam. Kielce, tel. 32-58-38.
B-53

24

Traktory

Ciągnik „Wladimir T-25”, sноповишак WC-5, kopaczka i kosiarka „osa” - tanio sprzedam. Wiadomość: Mirosław Nowocień. Domaniów 66, gm. Prątyk.
D-2

28

Usługi

Nowo powstały zakład poleca usługi: remontowe, budowlane, tynkarskie, malarskie. Zgłaszać się po godz. 18.00 w Częstochowie, tel. 427-43.
C-1305

Wideofilmowanie Jacek Pułkownik, Częstochowa, tel. 22-51-94.
C-1288

29

Zgubiono, znaleziono

Adrian Jabłoński zgubił legitymację szkolną.
P-318

Malgorzata Krakowiak zgubiła legitymację szkolną Technikum Chemicznego w Pionkach.
D-11

Tomasz Szyda zgubił bilet miesięczny PKS na trasie Iłża - Radom.
D-8

Zgubiono przepustkę wydaną przez Zakłady Tytoniowe w Radomiu, na nazwisko Tomasz Czerwiec, zam. Wąsosz.
D-1

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez OEGUS Radom, na nazwisko Elżbieta Chustecka.
D-3

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez ZSO Radom na nazwisko Katarzyna Dryglewska, Izabela Piwońska.
D-10

Zgubiono dokumenty: dowód osobisty i prawo jazdy kategorii ABT wydane na nazwisko Sławomir Michalski zam. Kwatka Szlachecka 90.
D-9

30

Zwierzęta

Owczarki niemieckie - sprzedam. Częstochowa, al. ZWM 24 m 129 po 18.00.
C-1322

Wojewódzkie Zrzeszenie Sportowe „START“

zaprasza i poleca:

- wycieczki szkolne - trasy i ceny do uzgodnienia
- zimowiska i obozy narciarskie
- obozs sylwestrowe w górach
- ubezpieczenia zagraniczne
- pośrednictwo paszportowe

Kielce, ul. Zamkowa 4, tel. 423-60, 488-59
A-19

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Częstochowie

poszukuje

dzierżawcy campingu PTTK „Aniołów“

w Częstochowie, przy ul. Makuszyńskiego 57.

W skład obiektu wchodzi m.in.: zespół domków turystycznych II kategorii (30 pokoi o 66 miejscach noclegowych), bar uniwersalny o 50 miejscach konsumpcyjnych, stanowiska dla namiotów i przyczep campingowych z podłączeniami energii elektrycznej, sanitariaty z ciepłą i zimną wodą oraz pralnia. Szczegółowe warunki do omówienia w biurze PTTK Częstochowa, Al. NMP 39/41, tel. 467-55
C-1309

Jeżeli nie opłaca Ci się utrzymywanie własnego biura handlowego w centrum Częstochowy skorzystaj z naszej propozycji.

Firma dysponująca eleganckim lokalem biurowym przy Al. NMP wyposażonym w telefony, telefax i telex podejmie współpracę z dowolnymi podmiotami gospodarczymi w zakresie przedstawicielstwa, akwizycji, pośrednictwa itp.

Częstochowa, tel. 431-34 w godz. 10.00-12.00
C-1310

„VIGOR“

szkoła tenisowa
KURSY DLA
POCZĄTKUJĄCYCH
I ZAAWANSOWANYCH

ZAJĘCIA - sala WDK,
poniedziałki, wtorki o godz.
15.00 - 16.30.

ZAPISY: Kielce, tel. 28-689.
B-17

STOKSON®

41-500 Chorzów,
ul. Wolności 90, tel/fax 411-930

Bezpośredni importer

zachodniej

ODZIEŻY UŻYWANEJ

(odzież posiada atest sanitarny)

Zaprasza do współpracy. Zao-

patrujemy hurtownie oraz sklepy.

Transport - gratis. Hurtowa

sprzedaż mohairów i włóczek pro-

dukcji firm zachodnich do robót

ręcznych i maszynowych.
CA-28

Zarząd Gminy Bodzentyn

ogłasza konkurs ofert na skomputeryzowanie Zarządu Gminy w Bodzentynie.

Oferty należy składać w UG w terminie do dnia 14 listopada 1991 r. do godz. 15.00. Otwarcie ofert nastąpi 15 listopada 1991 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.
A-7/PW

MIESZKA TU PRAWIE 3 MLN LUDZI TO 3 MLN POTENCJALNYCH SZANS DLA TWOJEJ DZIAŁALNOŚCI!

Za jedną opłatą
w tym samym dniu
kontaktujesz się z 300
tysiącami ludzi od Grójca
do Miechowa, od Olesna do Kozienic.



KTOŚ MUSI ODPOWIEDZIEĆ NA TWOJĄ OFERTĘ!

AGENCJA
REKLAMOWA 24
GODZIN

Nasze reklamy i ogłoszenia ukazują się w:

"GAZECIE KIELECKIEJ",
"DZIENNIKU CZĘSTOCHOWSKIM", "DZIENNIKU RADOMSKIM"

Zakład Usług Wodno-Melioracyjnych w Pajęcznie, ul. Wieluńska 36

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- samochodu m-ki „star 28 osinobus“, rok prod. 1983, stopień zużycia 70%,
cena wywoławcza 24.865.500 zł,-
- samochodu m-ki „żuk“ A-11, rok prod. 1979, stopień zużycia 75%,
cena wywoławcza 12.791.000 zł,-
- spycharki DT - 75, rok prod. 1981, stopień zużycia 80%,
cena wywoławcza 12.475.000 zł,-
- tokarki TUE 35, rok prod. 1956, stopień zużycia 55%,
cena wywoławcza 16.200.000 zł,-

Przetarg odbędzie się w 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10.00. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12.00 odbędzie się II przetarg, ceny wywoławcze obniżone zostaną o 20%. Wadium w wysokości 10% wartości należy wpłacać w kasie zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
C-1303



Konsorcjum Badawczo-Rozwojowe
"POLIMAX" Sp. z o.o.
Częstochowa, Kościuszki 13
tel./fax. 434-41, tlx 037614

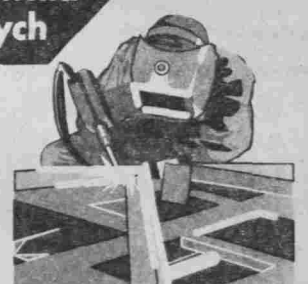
Profesjonalna Hurtownia Wyrobow Hutniczych

POLECA:

- ★ pręty
- ★ ceowniki
- ★ kątowniki
- ★ płaskowniki
- ★ blachy czarne ocynkowane
- ★ rury czarne ocynkowane (izolowane)
- ★ ściernice ceramiczne żywiczne - różne rodzaje

CENY NIŻSZE OD CEN PRODUCENTA !

Zapraszamy od 7.30 do 15.30



CR-14/JR

REKLAMUJ SIĘ U NAS

Agencja Reklamowa
"24 Godziny"

Ośrodek Rekreacyjno-Wypoczynkowy w Ameliówce

zaprasza na

WIECZÓR

ANDRZEJKOWY

w dniu 30.11.1991r.

W programie wiele atrakcji andrzejkowych. Informacja: Ameliówka, tel. 11-21-29. Sprzedaż biletów już od 7.11.91r. Kielce, sklep „AGA” ul. Sienkiewicza 46
B-10

KUPON

Upoważniający
do druku ogłoszenia
bezpłatnego do 10 słów
(z wyjątkiem ogłoszeń firmowych)
w Agencji Reklamowej
"24 Godziny"

Ważny do 18.11.91

Środa, 13.11.1991 r.

Obradowała Rada Ligi**Na początek Morawski ST * Nowa twarz GKSZ * Projekty centrali * Pod znakiem Aspro**

W salach recepcyjnych hotelu „Wrocław” odbyło się w sobotę posiedzenie Rady Ligi. Gospodarzami byli przedstawiciele Aspro – przedsiębiorstwa od pewnego czasu finansującego wrocławski sport, którzy i w tym spotkaniu odegrali niepoślednie rolę, ale po kolei.

Ile zespołów spada z pierwszej ligi, ile awansuje? – to było pytanie otwierające obrady. Tadeusz Supryn z Lublina zażartował, by tak jak w tym roku rozstrzygnąć ów problem we wrześniu, pod koniec rozgrywek, ale większość zebranych potraktowała problem z należytą powagą i stanęło na tym, że spadają dwie drużyny i dwie awansują bez baraży. Rada Ligi postanowiła, że w przyszłym roku baraży nie będzie. Decyzja zapadła w sposób demokratyczny w głosowaniu jawnym. W podobny sposób zaakceptowano kalendarz rozgrywek „Rozkład jazdy” niezależnie od sposobu opracowania budził zawsze kontrowersje. Tym razem wybrano wariant, w którym wszystkie zespoły mają na przemian mecze u siebie i na wyjeździe, ale ceną tego rozwiązania jest odwołanie kolejność spotkań rewanżowych, w ten sposób, że na przeciwnika z pierwszej kolejki natrafia się dopiero w ostatniej rundzie, z drugiej – w przedostatniej itd.

W premierze rozgrywek przeżyją częstochowianie emocje nie lada, bo przeciwnikiem w meczu rozgrywanym na torze przy Olsztynskiej będzie sam mistrz Polski – Morawski Speedway Team. Już dziś łatwo sobie wyobrazić, że stadion będzie trzeszczał w szwach, gdyż nie jest tajemnicą, że w zespole gości startować będzie mistrz świata we własnej osobie – Jan Oswald Pedersen.

Liga ruszy w niedzielę 29 marca. Wcześniej na torze w Bydgoszczy odbędzie się tradycyjne Kryterium Asów.

Jaka liga? Na razie nie dyskutowano o szczegółach, ale w przyszłą sobotę delegaci spotkają się znowu, by wyrazić swoje opinie na temat przygotowanego w PZM projektu nadchodzących rozgrywek.

Autorzy proponują ligę rezerw – trzy wyścigi poprzedzające właściwe spotkanie, po to, by wyłonić rezerwowców, wśród których mogą być także juniorzy. Projekt zakłada odstąpienie od obowiązkowych startów juniorów, przyjmując słuszne naszym zdaniem, stanowisko, że w lidze powinni startować najlepsi. Po wstępnych emocjach odbywałby się mecz wg nowej 16-biegowej tabeli. Pary zestawione na początku spotkania byłyby niezmiennie, co ma służyć doskonaleniu współpracy na torze. Jedynym wyjątkiem byłoby wprowadzanie rezerw, co zwykle służy wzmocnieniu drużyny.

Projekt wręczono tuż przed posiedzeniem, dlatego nikt z zebranych nie mógł się odnieść do proponowanych zmian, które na pewno wywołały gorące dyskusje. Łatwo przewidzieć, że poruszenie wywoła sugestia dotycząca zmiany punktacji. Piszemy o tym w jutrzejszym numerze.

Członkowie rady lubią dyskusję, nawet wówczas, gdy problem pozornie nie budzi kontrowersji. Dotyczy to m.in. projektu prezesa Marcinkowskiego z Aspro, który mając za plecami możnych sponsorów z konsorcjum tytoniowego proponuje patronowanie lidze in gremio. W praktyce ma to wyglądać w ten sposób, że Aspro przekaże każdemu klubowi jeden nowy, kompletny i przygotowany do startów silnik marki GM oraz przez wrocławską filię pracowni Trevora Hedge'a zapewni stały serwis. Jedyną rekompensatą ma być za to stosowny znak na klubowych plastronach, które Aspro zamierza nieodpłatnie wszystkim przekazać.

Ludzie z Aspro mają jeszcze inne – naszym zdaniem rozsądne – propozycje, ale na razie delegaci przyjmowali je z rezerwą, nie dlatego, żeby były złe, tylko dlatego, że my chyba nie lubimy zanażdać ludzi sukcesu. Na szerszą prezentację oferty Aspro przyjdzie jeszcze czas, tym bardziej, że będzie ona dyskutowana na najbliższym posiedzeniu.

We Wrocławiu pokazała się inna GKSZ, wcielona w osobę prze-

wodniczącego Andrzeja Grodzkiego, który przyznał, że niedorzeczne były żądania wysokich opłat od transferów zagranicznych, jak również stuprocentowe narzuty od roszad kadrowych żużlowców krajowego chowu i przystał na 5-procentową marżę. Transfery zagraniczne będą jak dotąd wolne od opłat na rzecz GKSZ. Trudno nam wyrokować, czy metamorfoza jest skutkiem zrozumienia prostego faktu, iż żużel tworzą kluby, a nie wysoka komisja, czy też jest to taktyka przed-

zblizającymi się wyborami do Głównej Komisji Sportu Żużlowego, które nastąpią 7 grudnia. Jakkolwiek by było, zmiana myślenia była od dłuższego czasu bardzo pożądana.

Za niespełna dwa tygodnie kolejne posiedzenie Rady Ligi, która w zderzeniu z nowatorskimi projektami PZM (zaprezentowaliśmy tylko wycinek) i ofertą Aspro, pokazała się jako gremium raczej konserwatywne.

(bel)

Stranierrri w czołówce

Piątkowy „Sport” opublikował oficjalną listę klasyfikacyjną zawodników ekstraklasy. Dzięki uprzejmości autora opracowania – Stanisława Bazeli nasza redakcja jako pierwsza dysponuje kompletnym i oficjalnym wydrukiem dotyczącym sytuacji na drugim froncie. Ze względu na szczupłość powierzchni prezentujemy tylko pierwszą „dwudziestkę” i dorobek pozostałych zawodników Włókniarza.

1. Zoltan Adorjan	Stal/Westa	14	71	187	10	197	2,775
2. Marvyn Cox	Wybrzeże	7	35	87	7	94	2,686
3. Tod Wiltshire	Włóknierz	7	33	84	2	86	2,606
4. John Davies	Wybrzeże	16	80	203	4	207	2,588
5. Lars Henrik Jorgensen	GKM	12	64	163	2	165	2,578
6. Jan Krzystyniak	Stal/Westa	20	102	249	7	256	2,510
7. Josef Petríkovic	KKŻ	15	81	198	3	201	2,481
8. Wojciech Zaluski	Kolejarz	19	101	247	3	250	2,475
9. Kenneth Arnfred	Polonez	8	43	104	2	106	2,465
10. Laszlo Bodi	KKŻ	19	103	242	11	253	2,456
11. Jarosław Olszewski	Wybrzeże	22	112	269	6	275	2,455
12. Vaclav Milik	Sparta/Aspro	12	62	145	7	152	2,452
13. Jacek Gornólski	Start	22	116	275	5	280	2,414
14. Sławomir Drabik	Włóknierz	22	114	272	3	275	2,412
15. Janusz Stachyra	Stal/Westa	15	70	158	10	168	2,400
16. Zoltan Hajdu	Kolejarz	17	87	199	8	207	2,379
17. Zdzisław Rutecki	Polonia	11	50	112	6	118	2,360
18. Petr Vandírek	Włóknierz	11	58	129	5	134	2,310
19. Juha Moksunen	Wybrzeże	7	36	77	6	83	2,306
20. Robert Nagy	Stal/Westa	13	66	131	21	152	2,303

Pozostali zawodnicy Włókniarza:

22. Rick Miller	Włóknierz	8	38	76	7	83	2,184
24. Jan Holub	Włóknierz	14	69	140	8	148	2,145
29. Dariusz Rachwałik	Włóknierz	20	84	146	27	173	2,060
36. Józef Kafel	Włóknierz	20	67	101	21	122	1,821
79. Dariusz Huras	Włóknierz	20	62	50	14	64	1,032
90. Zbigniew Jurasik	Włóknierz	13	38	20	2	22	0,579

Warunkiem sklasyfikowania był start co najmniej w 30 proc. wyścigów regulaminowych. Dlatego nie ma na liście m.in. **Kelwina Tatum** (2,583, w 24 wyścigach) oraz pozostałych częstochowian, którzy startowali sporadycznie. Poza listą znaleźli się: Andrzej Puczyński 1,423; Robert Przygórdki 0,875; Andrzej Bykiewicz 0,750; Artur Zagula 0,722; Jarosław Nowak 0,533.

(bel)

Tenis stołowy**Turniej klasyfikacyjny seniorów**

Obyło się bez większych niespodzianek w I Turnieju Klasyfikacyjnym seniorów w tenisie stołowym (woj. częstochowski). W grach pojedynczych kobiet pierwszą trójkę zdominowały tenisistki AZS AWF, nie mając specjalnych kłopotów z reprezentantkami drugiej drużyny II-ligowej – Motorem Praszka.

Zwyciężyła Bożena Szczesna przed Beata Suchecką i Luiza Kurzawą.

Wśród panów zgodnie z oczekiwaniami triumfował Piotr Wieloch z AZS WSP przed Cezarem Pawlikiem z Motoru (tu można mówić o pewnej niespodziance) i Dariuszem Molen-dą z AZS WSP.

a Ognisko zwyciężyło Seniora II 2:1.

Tabela

1. TKKF ZNP	5	10	10:0
2. TKKF Hutnik	5	10	10:1
3. TKKF Sport	5	10	10:2
4. TKKF Ognisko	5	10	10:4
5. TKKF Senior I	5	9	9:2
6. Lider I	5	8	7:6
7. AZS Juniorzy	5	6	5:9
8. RKS Raków	5	6	3:8
9. TKKF Senior II	5	6	3:9
10. KS Gorex	5	5	2:10
11. Lider II	5	5	1:10
12. Udziałowa	5	5	1:10

W II lidze sytuacja wygląda następująco:

1. TKKF Polonia	3	6	6:1
2. LKS Palestra	3	6	5:4
3. TKKF Palestra	3	5	4:2
4. OP WKP	3	4	2:5
5. Sponsor	3	3	1:6

(saw)

Przebiegi w Złotym Potoku

gu seniorki triumfowała Elżbieta Lichodziejewska ze Złotego Potoku przed Marzeną Lisek ze Złotego Potoku i Krystyną Wieczorek z Olesna.

W kategorii mężczyzn w roczniku 76 najszybszy na dystansie 2000 metrów był Jarosław Krzyżanowski z Secemina, wśród juniorów młodszych na 1500 metrów zwyciężył Piotr Fresel ze Złotego Potoku, juniorów na metę po 3000 metrów przeprowadził Grzegorz Rudlak z Krzepicy, a w biegu seniorów pierwszy na mecie zameldował się Stanisław Wrzesiński z Krzepicy przed Rafałem Wróblewskim i Włodzimierzem Rajczykiem ze Złotego Potoku.

Siatkówka w Mykanowie

W Mykanowie rozegrano rocznicowy turniej siatkówki mężczyzn o Puchar Rady Rejonowej LZS. Zwyciężyła drużyna gospodarzy przed Brzeźnicą i Kruszyną.

(es)

20-lecie WSP Na sportowo

Zapowiadaliśmy już rocznicowe uroczystości w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Dziś więcej szczegółów sportowego oblicza 20-lecia. Początek już był – przypominamy – mecz piłkarski absolwentów WSP z jej aktualnymi słuchaczami stosunkiem 7:3, rozstrzygnięty na korzyść młodzieży. W piątek 22 listopada kolejne emocje w sali Studium Wychowania Fizycznego przy al. Armii Krajowej. O 16.00 w meczu koszykówki zmierza się absolwentki i studentki WSP, o 17.00 o wyższość w siatkówce walczyć będą prezesi klubów uczelnianych z pracownikami Studium WF, godzinę później na parkiet wybiegną koszykarze – po jednej stronie absolwenci, po drugiej studentki. O godzinie 19.00 w sali Senatu pracownicy WSP zmierzą się z absolwentami w pojedynku szachowym.

(saw)

W rocznicę niepodległości Turniej gimnazjów

Na obiektach RKS Raków rozegrano turniej piłkarskich „siódemek” organizowany przez Wydział Sportu i Turystyki UM. Stawką zmagań sześciu zespołów było mistrzostwo częstochowskich gimnazjów, a okazją do rywalizacji była 73 rocznica odzyskania niepodległości.

Zwyciężyli reprezentanci IV LO im. Sienkiewicza przed Liceum Wojskowym, Liceum im. Dąbrowskiego, Liceum im. Kopernika, LO im. Słowackiego i LO im. Mickiewicza.

W przedostatniej kolejce spotkań ligi wojewódzkiej prowadzący w tabeli „Znicz” Kłobuck potwierdził, że tytuł mistrza jesieni bezdyskusyjnie mu się należy i pokonał 6:1 Śląsk Koszęcin. Pojedynek z liderem tak stre-mował gości, że przy stanie 0:0 nie wykorzystali karnego, co jak widać, srodze się zemszcilo. Na drugą pozycję awansowała Liswarta Krzepice zwyciężając dziesięciokrotnie Pol-

swego boiska częstochowski z czterema straconymi i dwoma bytymi golami. Na wysokości nia stanął również Rybak Cielistaw grywając 3:1 z Wartą Kamienną.

Tabele			
1.Znicz	14	22	34
2.Liswarta	14	17	26
3.Zawisza	14	17	22

„Znicz” poza konkurencją

nie Poraj 4:0. O trzy bramki mniej niż beniaminek z Krzepicy strzelił Warcie Mstów – Zawisza Pajęczno i spadł na trzecią pozycję. Dystansu do lidera nie zmniejszył również Orkan Strojec wygrywając 4:1 ze Spartą 1b Lubliniec. Jedyne w tej rundzie wyjazdowe zwycięstwo odniosła Olimpia Budex zwyciężając w Babienicy tamtejszego Orła, co biorąc pod uwagę umiejętności outsidera – specjalnym wyczynem nie jest. Szansy nie zmarnował natomiast Lotnik Kościelec wygrywając na własnym obiekcie z Błękitnymi Częstochowa 2:0. W tyle nie pozostała również Unia Kalety odprawiając ze

4.Orkan	14	17	27
5.Warta K.M.	14	16	23
6.Unia	14	15	25
7.Rybak	14	14	19
8.Olimpia Budex	14	13	33
9.Start	14	13	30
10.Słask	14	13	27
11.Sparta 1b	14	13	24
12.Warta M.	14	12	15
13.Lotnik	14	11	16
14.Błękitni	14	11	15
15.Polonia	14	10	21
16.Orzel	14	10	14

(saw)

A-klasa „Orleńta”

W ostatnim meczu rundy jesiennej częstochowskiej klasy „A” beniaminek – „Orleńta” Gniazdów wprowadził zremisował na własnym obiekcie z Pogonią Blachownia 1:1, ale wpadła Piomienia Kuźnica Marianowa w Dźbowie z rewelacyjnym na finiszu Górnikiem zapewniła debiutantom tytuł mistrza jesieni. Porażka Piomienia awansowała również LZS Olsztyn, który zremisował 2:2 ze Skalnikiem Kroczyce. Identycznym rezultatem zakończyło się spotkanie Sparty.

Szczekociny z Lotem Konopiska. Grom Poczesna pokonał Wartę Myszków 3:0 a Zieloni Żarki nie zmarnowali szansy i wygrali we Włodowicach z ostatnią w tabeli Olimpią 3:1. A zatem zakończenie dość niespodziewane, choć „Orleńta” przez cały sezon grały równo, bez respektu dla bardziej doświadczonych kolegów. Gratulujemy.

Tabela

1.Orleńta	11	16	31:21
2.Olsztyn	11	14	35:19
3.Piomień K.M.	11	14	44:29
4.Lot	11	14	30:15

5.Zieloni	11	13	23:1
6.Skalniak	11	13	23:2
7.Grom	11	13	25:2
8.Pogoń Bl.	11	12	19:1
9.Sparta	10	10	25:1
10.Górniki	11	6	31:2
11.Warta	11	4	21:8
12.Olimpia	10	1	8:4

Zaległy mecz Sparty 1b Lubliniec z Olimpią Włodowice odbył się 24 listopada.

Do uregulowania pozostało również zaległy mecz w grupie między Pogonią Kłomnicę i Piomieniem Czarny Las. Okazało się, że mecz nie doszedł do skutku z powodu niezawalenia Piomienia przez OZN o terminie meczu. Zarządzący odwołanie spotkania w niedzielę 17 listopada (11.30 przedmiejuniorów i o 13.00 mecz gówny). Pogoń Kłomnice uzależniła jednak występ od pokrycia przez OZN kosztów wyjazdu na doszły mecz w Czarnym Lesie.

(saw)

Jedynie wpadka dziewcząt z „Częstochowianki” z Polonii Paczków zakłóciła trzecią sesję siatkarskich rozgrywek straszych. Tym razem wszystkie sześć drużyn (męskie i żeńskie) walczyły na własnych parkietach i zwycięzcy byli do pokonania. Zawodniczki „Częstochowianki” w pierwszym meczu zagrały bardzo nerwowo i skończyły go na 2:3. Porażki nie zrekomponowało pewne zwycięstwo z Chrobrym Niemodlin. W sprawie, że drużyna z Paczkowa do słabych nie należy ma w składzie reprezentantkę P.

Wpadka „Częstochowianki”

ski kadetek – Jeziorek, a przeciętna wzrostu zespołu wahała się w granicach 180 cm.

Klasę zawodniczek z Paczkowa doceniły również siatkarki Cementu Rudniki wychodzący jednak z konfrontacji zwyciężając – głównie za sprawą rozgrywających doskonale spotkanie Anny Kurzyńskiej. Znaczącej rzej rudnickianki zagrały w spotkaniu z Chrobrym Głogów, wygrały 3:2, a zwycięstwo przysłaższej dyspozycji o czynnikach świadczy...

Bez problemów komputery i dwa zwycięstwa 3:0 zapisał sobie Raków Częstochowa podejmując na własnym parkiecie Górala II Żywiec i Oskana Wadowice – Radocin. W pojedynku z góralami hutniczymi musieliby wnieść się na dość niski poziom. Pojedynek z Oskanem natomiast mogli odpuścić, gdyż z raczej słabymi gośćmi doskonale poradziła sobie druga szóstka podopiecznych trenera Błażńskiego.

(es)

CZĘSTOCHOWA



449-75 (dz. sport.)